

# REPUBLIKA

Rok II | LUDZ. ŚRODA 15 WRZESNIA 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | 256  
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Rataj przeciwko Grabskiemu.

Marszałek sejmu kategorycznie zaprzecza, jakoby kiedykolwiek patronował politycznym „geszeftom“.

Sejm obroni brutalnie napadniętych posłów.

(Wywiad specjalny sprawozdawcy parlamentarnego „Republiki“).

Sprawozdawca parlamentarny „Republiki“ telefonuje:

Sprawa listu otwartego b. premiera Grabskiego do marszałka Rataja nie przestaje być aktualnym tematem rozmów i dyskusji w kołach politycznych.



Wczoraj przybył do Warszawy marszałek Rataj do którego korespondent nasz zwrócił się z zapytaniem co zamierza uczynić wobec zarzutów nieuczciwości skierowanych przez b. premiera Grabskiego pod adresem członków sejmowej komisji śledczej, która bada sprawę umowy zapalczonej.

Ze względu na to odpowiada marszałek Rataj — że p. Grabski zwrócił się do mnie, jako do marszałka sejmu, a zarzuty dotyczą członków komisji wybranych przez sejm będzie musiał zająć się tą sprawą cały sejm na pierwszym posiedzeniu.

W poniedziałek złoży sejmowi oświadczenie w tej sprawie i odczytam list. W każdym razie musi ona być wyświetlona. W dalszym ciągu zwróciliśmy uwagę p. marszałkowi na ten ustęp listu, który dotyczy bezpośrednio jego osoby.

P. Grabski pisze mianowicie, iż w obecności marszałka Rataja i w jego gabinecie poseł Witos proponował aby po słowach Byrce dał jakąś intratną posadę, a wówczas ten przestanie atakować go.

Tak w prywatnym mieszkaniu —

odpowiada marszałek — jak w urzędowym gabinecie stykali się i stykają bardzo często członkowie rządu z parlamentarzystami.

Było i jest moim obowiązkiem kontakt ten umożliwiać i ułatwiać. Umożliwiałem i ułatwiałem go także p. Grabskiemu ile razy tego pragnął.

NIGDY JEDNAK NIE ULATWIAŁEM PRZETARGÓW T. ZW. KONCESJI I NIE PATRONOWAŁEM „GESZEFTOM“ POLITYCZNYM CZY TO NATURY PERSONALNEJ CZY JAKIEJ KOLWIEK BĄDŹ INNEJ.

Wie o tem p. Grabski lepiej może, aniżeli ktokolwiek inny.

— Czy pan Witos w rozmowie z p. Grabskim robił jakieś aluzje w sprawie stanowiska dla posła Byrki na to pytanie nie mogę dać ani twierdzącej, ani przeczącej odpowiedzi.

Będzie mógł dać na to odpowiedź poseł Witos.

Rozmowa mogła się odbyć u mnie — jak twierdzi p. Grabski — lecz bez mego udziału i mej kontroli.

Posła Byrkę znam od wielu lat. Miałem z nim często do czynienia, jako z prezesem komisji skarbowej i gdybym miał wystawić jakiegokolwiek bądź świadectwo, to choć jestem bardzo ostrożny w wypowiedzaniu opinii o drugich, muszę stwierdzić, IŻ UWAŻAM GO ZA CZŁOWIEKA NAWSKROŚ PRAWEGO CZŁOWIEKA O CZYSTYCH REKACH, zakończył marszałek Rataj.

Po rozmowie z Waszym korespondentem przyjął marszałek Rataj posła Rozmaryna, który już zdementował w prasie zarzuty p. Grabskiego, zadając im kłam.

Marszałek zapewnił posła Rozmaryna, iż obronę zaatakowanych brutalnie posłów odda sejmowi.

Na dzień dzisiejszy zaprosił marszałek Rataj do siebie w tej samej sprawie pozostałych trzech zaatakowanych przez ex premiera posłów: Wyrzykowskiego, dr. Byrke oraz dr. Michalskiego, którzy w tym celu zostali wezwani z Krakowa.

### 8 procent podwyżki otrzymali górnicy.

Zatarg w zagłębiu węglowym Dąbrowieckim i Krakowskim zakończył się wczoraj podpisaniem porozumienia między radą zjazdu przemysłowców górniczych a związkami górników.

Zatwierdzono 8 proc. podwyżkę dniówkowym jak i akordowym robotnikom.

### Zerwanie rokowań

górników angielskich z przemysłowcami węglowymi.

Londyn, 14 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Członkowie centralnej komisji wykonawczej związku właścicieli kopalń operując się na decyzji stowarzyszeń okręgowych, zakomunikowanej wczoraj kanclerzowi skarbu, uznali swój dalszy pobyt w Londynie za bezcelowy i rozjechali się dzisiaj do swych okręgów węglowych.

✱

Londyn, 14 września.

Na skutek odmowy ze strony właścicieli kopalń wzięcia udziału we wspólnej konferencji, komitet wykonawczy federacji górników wezwał górników wszystkich okręgów do prowadzenia dalszej walki.

### Represje dyktatora włoskiego.

Rodzina zamachowca Luzettiego aresztowana.

Rzym, 14 września.

Sprawca zamachu na Mussoliniego Luzetti zeznał, że od kilku dni czatował na Mussoliniego. Przebywał on stale w pobliżu pałacu Chigi, pragnąc poznać zwyczaje i tryb życia Mussoliniego. Policja w dalszym ciągu jest przekonana, że Luzetti jest tylko mandatarjuszem, jakiego zorganizowanego spisku, i że nie działał na własną rękę. Rodzina Luzettiego została wczoraj aresztowana w Avenza i odstawiona do więzienia w Carrara.

Rzym, 14 września.

W związku z dochodzeniem przeciwko ujętemu sprawcy zamachu na życie Mussoliniego policja przeprowadziła szereg rewizji aresztując około 300 osób.

Policji nie udało się jednak stwierdzić łączności między aresztowanymi a sprawcą zamachu.

Generalny dyrektor policji, jak również dyrektor policji w Rzymie zostali dymisjonowani.

Rzym, 14 września.

(ATE). Władze włoskie otrzymały informacje z policji francuskiej, że sprawca zamachu, który pierwotnie podawał nazwisko Giovanni, a następnie Luzetti był dobrze znany w Marsylii, gdzie pracował jako robotnik pod nazwiskiem Luzetti.

### Plebiscyt w Hiszpanji.

Primo de Rivera otrzymał pięć milionów głosów.

Paryż, 14 września.

Agencja Telegraficzna „Express“.

Według doniesienia „Journala“ z Madrytu, podczas plebiscytu oddanych zostało 5 milionów głosów, aprobujących działalność rządów Primo de Riveri.

Madryt, 14 września.

Trybunał wojenny w Segowji skazał na karę śmierci pułkownika, dowódcę

szkoły artyleryjskiej, 30-tu zaś oficerów na karę dłuższego lub krótszego więzienia. Na propozycję rządu król zamienił skazanemu pułkownikowi karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Madryt, 14 września.

Minister wojny wydał rozporządzenie, udzielające wszystkim żołnierzom artylerji 4-ro miesięcznego urlopu. Tylko niewielką ilość żołnierzy pozostawiono w koszarach.

### Katastrofa kolejowa na Węgrzech.

5 zabitych, 30 rannych

Budapeszt, 14 września.

W okolicy Konecs pociąg pociąg pośpieszny wpadł na pociąg osobowy. 5 osób zostało zabitych, 30 odniosło ciężkie rany. Liczba ofiar, podana powyżej nie jest jeszcze ostateczna. Należy przewidywać, że znacznie więcej osób ucierpiało.

### Falszerze rosyjskich akcji naftowych aresztowani w Paryżu.

Paryż, 14 września.

W dniu wczorajszym policja aresztowała obywatela polskiego Bayera, który przyznał się do udziału w aferze rosyjskich akcji naftowych. Dzisiaj rano na dworcu kolejowym agencji policyjnej aresztowali drugiego obywatela polskiego Grajewa (?), podejrzanego o udział w tej samej sprawie.

### Epidemia tyfusu w Hamburgu.

Przeszło 1000 chorych znajduje się w szpitalach.

Berlin, 14 września.

Z Hamburga donoszą, że epidemia tyfusu rozwija się coraz bardziej. Dotychczas choruje przeszło 1000 osób. W ciągu 1 dnia liczba chorych wzrosła o 200. Już czwarta szkoła została przekształcona na szpital.

# Korzystna pozycja Polski w Genewie.

Niemcy głosować będą za udzieleniem nam miejsca w radzie Ligi.  
Jutro odbędzie się decydujące głosowanie.

Genewa, 14 września.

(ATE). Dzisiejsze posiedzenie 1-ciej komisji obfitowało w wiele momentów. Posiedzenie rozpoczęło zostało wystąpieniem przedstawiciela Litwy przeciwko określonym wnioskowi podczas obecnego posiedzenia ligi narodów, które z państw będzie korzystało z ponownej obieralności. Przedstawiciel Persji żądał kolejności z zasiadaniem w radzie państw azjatyckich. W przemówieniu swym delegat Persji wyraził między innymi życzenie powitania w radzie ligi narodów. Polski. Najważniejszym momentem obrad była chwila kiedy przystąpiono do rozpatrywania wniosku Louchera, który proponował nie liczyć białych kartek przy obliczaniu ogólnej ilości głosów.

Wniosek ten dla Polski posiada specjalną wagę, ze względu wymaganych 2/3 głosów do otrzymania ponownej obieralności. W tej chwili obrad rozpoczęły się ataki Szwecji i Norwegii, obfitujące w niesmaczne momenty. Lord Cecil popierał Louchera. Przedstawiciele Szwecji i Norwegii musieli wysłuchać przykrych słów lorda Cecila przezywającego parokrotnie ich argumenty — śmiesznie. Przedstawiciel Holandji Limburg popierał wystąpienie delegatów skandynawskich. Motte po zakończeniu dyskusji zarządził głosowanie. Wniosek Louchera przeszedł.

Genewa, 14 września.

(ATE). Wynik głosowania w sprawie białych kartek nie świadczy, o tym iż wszystkie państwa, które były przeciwne wnioskowi Louchera oddadzą swój głos przeciwko Polsce. W tym wypadku chodziło o zasadę. Natomiast praw dopodobne jest, że Polska uzyska cały szereg głosów, które wypowiedziały się przeciwko wnioskowi Louchera. Dotyczy to w szczególności głosów włoskich, które należały do liczby 16-tu

## Nowy regulamin.

Genewa, 14 września.  
Polska Agencja Telegraficzna.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej zgromadzenia Ligi, po wyczerpującej dyskusji nad propozycją norweska, która — jak to kilkakrotnie podkreślił wnioskodawca, delegat Vogt, — nie jest wymierzona przeciwko jakiemukolwiek państwu, postanowiono przywrócić dawny art. 3-ci regulaminu.

Za przyjęciem propozycji przemawiali: lord Cecil, Scialoja, przedstawiciel państw skandynawskich i Loucheur, który dla uzyskania jedności apelował do członków komisji, by nie sprzeciwiała się propozycji.

Przewodniczący Motta oświadczył, że wprowadzony art. 3-ci stwierdza, że zgodnie z paktem Ligi zgromadzenie ma bezsprzecznie prawo do rozwiązywania rady i przeprowadzenia ponownych wyborów w każdym czasie.

Po dyskusji jednomyślnie uchwalono projekt nowego regulaminu, przywracając przytem dawny art. 3-ci.

Projekt ten referować będzie na jutrzejszym zgromadzeniu Ligi Motta.

Wybory do rady Ligi odbędą się w czwartek.

## Polska będzie wybrana do rady.

Berlin, 14 września.  
Polska Agencja Telegraficzna.

„Vossische Zeitung” zastanawia się dzisiaj w dłuższym artykule pióra Ge-

orga Bernhartha, nad sprawą miejsca dla Polski w radzie ligi i wskazuje na to że przezorność, z jaką zmierza Francja Anglja do zapewnienia Polsce prawa reelekcji jest zbyt czuła. Polska bowiem w obecnych warunkach zostałaby wybrana nawet, gdyby wybory do rady odbyły się normalnie. Niemcy wielokrotnie oświadczyły się, że nie leży w ich interesie robienie Polsce trudności w dążeniu do osiągnięcia miejsca w radzie.

Faktycznie, pisze dalej Bernhardt, na leży wreszcie wziąć pod uwagę to, że jeżeli Niemcy zasiadą w lidze narodów korzystniej będzie załatwiać wszystkie kwestie sporne z Polską przy wspólnym stole, aniżeli pozwolić na to, żeby Polska za kulisami szukała obrońców swych praw.

## Rezerwa Brianda.

Genewa, 14 września.

Briand zachowuje neutralną rezerwę wobec Niemiec co do spełnienia przyrzeczeń lokarniejskich w sprawie ulg na

ziemiach okupowanych przez Ententę. Sprawa zmiany systemu administracyjnego w nadreńskich prowincjach okupowanych przez Ententę, sprawa zmiany terminów ewakuacyjnych w Nadrenji i postulat Niemiec zmniejszenia wojsk okupacyjnych w Nadrenji do liczby 50,000 żołnierzy są aktualne. Prowadzone są ciągle ważne ustne pertraktacje pomiędzy delegacją niemiecką a delegacjami mocarstw zachodnich co do całokształtu stosunku pomiędzy Francją a Niemcami. Omawiana jest najważniejsza dla nacjonalistów niemieckich sprawa zniesienia aljanckiej komisji kontrolnej w Niemczech.

Postawiony w umowie koblenckiej warunek aby niemiecki rząd zakazał demonstracji nacjonalistycznych w okupowanych prowincjach i zobowiązał się do ośmiania byłych separatystów przed zemstą nacjonalistów wywołuje rozdra-

nienie kół szowinistycznych niemieckich więc Berlin wzbrania się przyjąć na siebie to zobowiązanie i inne.

Opracowanie dla poddania pod obrady pełnego assemblee Ligi procedury wyborców związane jest z temi sprawami, które Niemcy chcą załatwić przed zebraniem się pełnego assemblee Ligi we czwartek.

## Stanowisko Niemiec

Berlin, 14 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Nachtausgabe” stwierdza, że wynik dzisiejszego głosowania w pierwszej komisji zgromadzenia Ligi bezwzględnie za pewnia Polsce powstałe miejsce w radzie

Korespondent genewski tego pisma wskazuje na to, że w przeciwieństwie do opinii kół angielskich i francuskich, delegacja niemiecka ocenia szanse wyboru Polski niekorzystnie, przypuszcza bowiem, że obecnie wszystkie państwa, które miały zamiar oddać białe kartki, będą głosowały przeciwko Polsce.

Korespondent „Berliner Tageblattu” dochodzi do wniosku, że głosy oddane przeciwko wnioskowi Louchera, zwróciły się nie przeciwko Polsce, lecz przeciwko stworzeniu procedensu na rzecz Polski. Korespondent tłumaczy stanowisko Niemiec w głosowaniu tem, że delegacja niemiecka bez względu na interesy uboczne poszczególnych państw, so lidaryzowała się z poglądem, że wniosek zmierzający do ułatwienia reelekcji, nie odpowiada duchowi Ligi narodów.

W przeciwieństwie do wszystkich powyższych wiadomości, donosi prawicowy „Boersen Kurier” z kół dobrze poinformowanych, że delegacja niemiecka będzie głosować za przyznaniem Polsce powstałego miejsca i wyraża zdziwienie z tego obrotu rzeczy.

## Delegaci gdańscy u Stresemanna.

Gdańsk, 14 września.

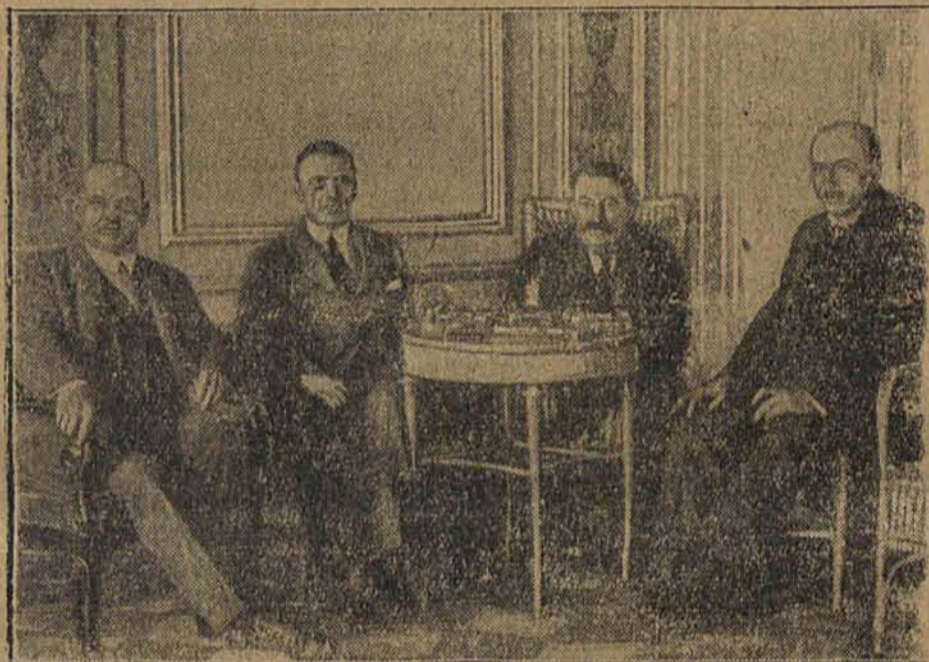
Agencja Telegraficzna „Express”.

„Danziger Zeitung” donosi z Genewy iż członkowie delegacji gdańskiej pod przewodnictwem prezydenta senatu gdańskiego Sahma przyjęci byli na audjencji przez Stresemanna. Przypuszczając należy pisać „Danziger Zeitung”, że przyjęcie to nie było podyktowane jedynie względami kurtuazji politycznej lecz iż pozostawała w związku ze sprawą W. M. Gdańska, która umieszczona jest na porządku dziennym nadchodzącego posiedzenia Ligi narodów.

## Wolny werbunek robotników do pracy będzie zakazany.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Dowiadujemy się, że ministerstwo pracy opracowało projekt dekretu, który przewiduje, iż przemysłowcom nie wolno będzie przyjmować robotników z wolnego werbunku, a tylko za pośrednictwem państwowych urzędów pośrednictwa pracy.



Briand, Chamberlain, dr. Stresemann i dr. Schubert dyskutują nad sprawami Ligi narodów.

## CASINO

Dzisiaj i dni następnych!!!

Wspaniały film amerykański w 10-ciu aktach pełen finezji i uroku

## Moja żona i ja

Nowoczesny dramat rodzinny z życia miliardów amerykańskich! — Imponujący przepych wystawy! Arcydzieło gry i wystawy!

W rolach głównych:

## Irena Rich i Huntly Gordon.

Film wykonany w wielkiej amerykańskiej wytwórni — Warner Brothers.

Początek przedstawień o godz. 4.30. — Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. L. Kantora  
Sala mechanicznie wentylowana.

CONRAD VEIDT  
LIL DAGOWER  
I LIANA HAID  
oto trzy nazwiska, które stały się najgłośniejsze w świecie przez film oparty na twórczości KELLERMANA

Bracia Schellenberg

8-kl. Gimnazjum Humanistyczne  
Ady Koziołkiewicz-Skrzypkowskiej  
(SIENKIEWICZA Nr. 37)

przenosi się z dniem 1-X do obszernego nowego lokalu z dużym ogrodem.  
Kancelaria przyjmuje zapisy od 9-ej do 2-ej pp. do wszystkich klas od A do 7-ej włącznie  
Dla dzieci w wieku przedszkolnym komplety freblowskie w oddzielnym budynku.  
Przy gimnazjum pensjonat dla ucznia.

CONRAD VEIDT  
gra jednocześnie dwie role  
tytułowe w epokowym filmie

Bracia Schellenberg

podług powieści Kellermana

# Od spodni do granicy.

Kiedy mówi się o modzie przychodzi równocześnie na myśl Paryż. Paryż i moda — to niemal synonimy. Nasze prababki w krynolinach śniły zapewne o elegancji bułońskiego lasku i biedne są nasze żony, córki, siostry i kochanki które znają tylko zaczarowany świat Paquin'a, Wortha, Cotty i Lamartin z paryskich żurnali mód, oglądanych z tajnym westchnieniem w pracowni druggorzednego krawca!..

I zdawało się, że jak było w ciągu wieków, tak będzie i przez wieki.

Aż tu tymczasem okazało się, że sprawa nie przedstawia się tak prosto

Pewnego pięknego poranka wyrósł Paryżowi z pod ziemi całkiem nieoczekiwany konkurent: pojawiła się na rynku zgola nowa moda, której kolebką i źródłem była Ameryka.

Moda amerykańska w założeniach swych różniła się zasadniczo od francuskiej. Jeśli Paryż nacechowany jest indywidualizacją, to naodwrot — New York idzie całkowicie w kierunku standaryzowania, utworzenia pewnych powszechnych typów. W dziedzinie mody kobiecej nie dało to jeszcze dotychczas wybitnych rezultatów, natomiast moda męska została do tego stopnia już opanowana przez Amerykę, że elegancki francuz wstydziliby się poprostu wyjść na ulicę w ubraniu innego kroju, aniżeli amerykański... American tailor made — jest szczytem paryskiej elegancji.

Jest rzeczą ciekawą, na czym polega amerykański fason? Proszę obejrzeć swe ubranie: charakteryzuje je przede wszystkim niezwykle szeroki krój. Nie chodzi tu o uwydatnienie poszczególnych drobniejszych linii indywidualnej struktury fizycznej człowieka, ale raczej o typizację, o zatarcie różnic pomiędzy ludzką budową. Wszyscy ludzie mają wysokie ramiona, szerokie bary, nie różnią się figura, a nawet krzywe nogi można łatwo ukryć w obszernych i nek-sprymablach...

Ale coż to właściwie znaczy? Czy ta moda ma coś wspólnego z samą istotą amerykańską? Czy jest ona zjawiskiem polegającym na pewnych kaprysach, na zmienności natury, na jakiejś fantazji ludzi, którzy nie mają nic innego do roboty, jak wymyślanie nowych strojów? Otóż tak nie jest. Moda amerykańska jest doskonałym sprawdzianem tendencji rozwojowych, które nurtują Amerykę, a powiedzmy nawet paradoksalnie jest jedną z podstaw, na której opiera się cały rozkwit nowego świata.

Znakomity polski publicysta p. W. Rzymowski umieścił niedawno na łamach warszawskiego dziennika artykuł w formie rozmowy z wybitnym amerykańskim przemysłowcem. Ów Amerykanin oświadczył, iż gwarancje gospodarczej wielkości amerykańskiej widzi w nieograniczonym rynku zbytu dla wytworów przemysłowych. Podczas, gdy cała Europa podzielona jest granicami na drobną siateczkę, a na granicach stoją potężne celne barjery, Ameryka ma rozmach, polegający na nieograniczonym niemal rynku wewnętrznego zbytu

Kto wyrabia towar w Polsce, może liczyć co najwyżej na 30 milionów odbiorców. Amerykanin kalkuluje od razu na rynek 200 milionowy.

W pomoc przychodzi tutaj mu nie tylko statystyka ludności, ale właśnie moda, która każe mu fabrykować tylko jeden t. zw. standard, pewien wzór, nie

liczący się z kaprysem lokalnym, ale obejmujący najszersze masy spożywców.. Ubranie amerykańskie jest dlatego szerokie, dlatego jednostajne, aby je można fabrykować en masse, aby można je było sprzedawać w sklepach, nie narażając się na odchylenia gustu poszczególnych klientów, na stratę czasu na przymierzanie i przeróbki. Buty amerykańskie są dlatego szerokie i wygodne, aby nie liczyć się z indywidualnym ukształtowaniem ludzkiej stopy. Każdy Amerykanin nosi jednakowy kapelusz. Każdy ma rękawiczki tego samego typu. Każdy goli się taką samą brzytwą i spożywa ten sam gatunek jabła. Modernizacja i typizacja doszły do najwyższego stopnia i w ten sposób pogłębiły i tak szeroki rynek.

Masowa produkcja jest odpowiedni-

kiem masowego zużycia. W Ameryce nikt nie reperuje butów, ani nie odświeża kapelusza, bo są to poprostu rzeczy które się nie opłacają: zawsze lepiej kupić nowe.

Moda w Europie jest objawem wąskiego partykularyzmu. Nie tylko, że nie znamy typizacji i modernizacji, ale standard, wzór, to, co Amerykanin ceni najwyżej, co uważa za cechę demokracji i społeczeństw, u nas znajduje się w powszechnej pogardzie. Przecież szanujący się dżentelman nie będzie nosił kupionego gotowego ubrania! Jesteśmy więc jeszcze przywiązani do barier celnych, produkujemy dla małych rynków, bliżąc się wężnie między sobą i czekamy na dolarowo-pożyczkowe zbawienie z Ameryki. A tymczasem prosty yankes w ubraniu, kupionym w sklepie

— broń Boże, nie tailor made — widzi że łatanina traktatowa na nic się w Europie nie przyda, że społeczny kapitalizm rozsądza już wąskie celne granice i żadną miarą nie da się trzymać w dzisiejszych kratkach.

Oto jest sedno zagadnienia gospodarczego Europy. Choroba ekonomiki naszej — to wędrujący rak. Dziś tu jest lepiej, a tam jest gorzej. Jutro — odwrotnie. Uzdrawienie, ocalenie w ramach obecnego historycznego ustroju może przyjść jedynie przez likwidację sztucznych więzów celnych, przez wysokie natężenie produkcji, wymiany i spożycia. Paryska moda jest już niemodna. New York fashion — ostatni wyraz epoki.

Czesław Ołtaszewski.

## W kotle rumuńskim zawrzało.

### Walka o wpływy i władzę ma się rozstrzygnąć w najbliższym czasie.

(Specjalna służba korespondencyjna „Republiki“.)

Bukareszt, we wrześniu.

Wywczesy letnie w rumuńskim świecie politycznym minęły i tym razem wśród intensywnej nad wyraz pracy. Dla niewtajemniczonego zagranicznego obserwatora ożywiony ruch polityczny był może niedostrzegalny, bowiem cała praca skoncentrowana była w lokalach klubowych poszczególnych stronnictw politycznych, ten nie mniej jednak działalność wakacyjną polityków rumuńskich była bardzo wyjężona, a dla dalszego rozwoju niezmiernie doniosła.

Narady stronnictw oraz rokowania międzypartyjne nie są jeszcze ukończone, a dlatego rząd przesunął termin otwarcia sesji jesiennej parlamentu rumuńskiego na dzień 15 października, chcąc w ten sposób dać stronnictwom politycznym możność doprowadzenia doniosłych pertraktacji do końca.

Rząd sądzi, iż do tego czasu wyjaśni się należycie sytuacja parlamentarna, dzięki czemu można będzie dogodniej ustalić kurs przyszłej polityki rządowej.

Na czym polegała owa niedostrzegalna praca polityczna podczas wakacji? Przedewszystkiem doszło między przywódcami poszczególnych stronnictw do wymiany wizyt, w wyniku których podjęte zostały bardzo doniosłe rokowania, podczas których wyłonily się najrozmaitsze kombinacje, o jakich przed kilku jeszcze miesiącami niktby się nie odważył marzyć.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż Rumunia stoi dziś w przededniu poważnych przegrupowań politycznych i partyjnych, — przegrupowań, które ewentualnie spowodować mogą zlikwidowanie pewnych stronnictw politycznych.

W chwili obecnej w skład opozycji rumuńskiej wchodzi trzy stronnictwa: liberalowie, narodowcy i agrariusze (caraniści).

Między narodowcami a caranistami toczą się pertraktacje już od pięciu lat; partjom tym chodzi o osiągnięcie jak najściślejszej współpracy, przyczem nie jest wykluczone połączenie się w jedno potężne stronnictwo. Oba stronnictwa już od szeregu lat się wzajemnie popierają, co ujawniło się szczególnie podczas wyborów parlamentarnych, kiedy to obie partie zawarły blok wyborczy, oraz przy stworzeniu wspólnego frontu opozycyjnego przeciwko rządowi Bratianu oraz przeciwko obecnemu gabinetowi generała Averescu.

Zawsze jednak, kiedy usiłowano oba obozy połączyć w jedno stronnictwo, wyłaniały się przesłanki między narodowcami a caranistami tak poważne różnice poglądów, że nigdy nie można było osiągnąć definitywnego porozumienia w tej

Głównej przyczyny tego stanu rzeczy dopatrywać się należy w tej okoliczności, że stronnictwo narodowe ma bądź co bądź charakter mniej lub więcej prowincjonalny, podczas gdy stronnictwo agrarne jest organizacją par excellence wszechrumuńską.

Dalej narodowcy są zwolennikami rządów mieszczańsko - demokratycznych, natomiast w obozie caranistów nie brak jest wpływowych żywiołów radykalnych.

Jednym słowem między obu stronnictwami istniał zawsze cały szereg różnic zasadniczych i organicznych, których pokonanie, jak widać, było rzeczą nielatwą, nie mówiąc już o tem, że nigdy nie można było osiągnąć porozumienia co do osoby prezesa zjednoczonego stronnictwa narodowo-agrarnego.

Tymczasem, na skutek prowadzenia stałej i niepożytecznej opozycji przez narodowców i caranistów, w łonie obu stronnictw poczęły się tworzyć grupy, skłonne do porozumienia, które obecnie kierują, względnie uprzednio z powodzeniem kierowały nawa państwową.

Stronnictwami temi byli liberalowie i ludowcy (Averescu).

To też wkrótce po przyjściu do władzy gen. Averescu, do stronnictwa jego przeszły niektóre mniejsze grupy z obozu agrariuszy i narodowców, a mianowicie: grupa Goldisza, nieliczni narodowcy bessarabscy i kilka drobnych grup caranistów.

Przejęcie tych naogół słabych i niewpływowych grup nie oznaczało jednak jeszcze formalnego rozłamu w obozie narodowo - agrarnym. Niebezpieczeństwo rozłamu jednakże nadal istnieje przez wzgląd na to, iż liberalowie usi-

lują przeclagnąć do swych szeregów inne silne i wpływowe grupy z pośród agrariuszy i narodowców, które przez wzgląd na bierną politykę opozycyjną swych stronnictw skłonne są do porozumienia z liberalami.

Zdaje się, że w obliczu tego niebezpieczeństwa, którego przez wzgląd na silną pozycję liberalów w kraju lekceważyć nie wolno, w szeregach agrariuszy i narodowców znów się wzmogły tendencje, zdążające do zjednoczenia obu stronnictw.

Czy odnośnie pertraktacje tym razem doprowadzą do zupełnego porozumienia, trudno narazie przewidzieć. Liberalowie w dalszym ciągu liczą na to, iż narazie do zjednoczenia narodowców z agrariuszami nie dojdzie, i starają się wszelkimi siłami obydwa stronnictwa osłabić.

Celem liberalów rumuńskich od szeregu już lat jest, — jeśli nie całkowite rozbitcie, — to conajmniej osłabienie agrariuszy i narodowców. Do celu tego zmierzają oni systematycznie, a bardzo być może, że wkrótce już zostanie on osiągnięty. Aby zrozumieć taktykę liberalów w tym kierunku, należy sobie uświadomić, iż stronnictwo liberalne dąży przedewszystkiem do ponownego ujęcia władzy w swe ręce.

W tym celu starają się liberalowie z jednej strony pozyskać sobie nowych wpływowych zwolenników, którzy właśnie mają się rekrutować z opozycyjnych elementów narodowo - agrarnych, z drugiej zaś strony dają do osłabienia przyszłej opozycji, a więc przedewszystkiem znów agrariuszy i narodowców, ponieważ stronnictwo gen. Averescu nigdy w opozycji przeciwko liberalom wybitnej roli nie odgrywało. L. R.

## Anglja zaniechała zbrojnej interwencji w Chinach, gdyż Japonja i Francja odmówiły spódziałania.

London, 14 września.

„Times“ donosi, iż rząd angielski wydał rozkaz wycofania kanonierek angielskich ze stolicy Chin środkowych Hankau. Rząd angielski zastrzegł sobie jednak prawo ponownej interwencji w razie jeżeli naruszony stan prawny nie będzie przywrócony. Zarządzenie to oznacza koniec interwencji zbrojnej Anglii w Chinach mimo, że czerwone wojska chińskie, które zbombardowały angielską flotę rzeczna nie zostały ukarane. Na decyzyję tę w poważnym stopniu wpłynęła wiadomość, że Japonja i Fran-

cja nie chciały zgodzić się na wspólną interwencję wobec czego Anglja znalazła się odosobniona w swojej zbrojnej akcji.

Paryż, 14 września.

Rząd francuski zachowuje neutralność w sprawach Dalekiego Wschodu. Mimo to jednak w czasie walk, ucierpiał nieco posiadłość i własność obywateli francuskich. Kapitan okrętu Almere przyjął protektorat nad własnością francuską na Dalekim Wschodzie.



Wiadomości i życie.



Dziś: 1 S. dz. Nikodema M.  
Wtorek: Kornela P. M.  
Wschód słońca: 5.06  
Zachód słońca: 5.51  
Wschód księżyca: 12.36  
Zachód księżyca: 9.24  
Długość dnia: 12.48  
Lubim: 3.56

### Bez strajku winien być załatwiony zatarg w przemyśle.

W przemyśle włókienniczym grozi wybuch nowego zatargu. Związki zawodowe oficjalnie zawiadomiły przemysłowców, że umowę z dnia 5 lipca r. b. wypowiadają i jednocześnie domagają się podwyższenia dotychczasowych plac o 15 proc. Sprawa jest zatem otwarta, tembardziej, że organizacje przemysłowe niedwuznacznie, w sposób nieoficjalny dały do zrozumienia, że o jakiegokolwiek podwyższeniu, plac w chwili obecnej nie może być mowy, a to z powodu rzekomo niedostatecznie pomyślnej koniunktury.

Nie chodzi nam w tej chwili, o meritum zatargu, o to, która strona ma rację.

Gdyby dokładnie zanalizować podłoże obecnej sytuacji gospodarczej, doszlibyśmy niewątpliwie do wniosku, że racja leży pośrodku.

Są jednak sprawy których zdrowy rozum kwestionować nie może. Do szeregu tych spraw należy prawo do walki o byt. Prawa tego nie można i nie wolno kwestionować, zwłaszcza gdy chodzi o ludzi, którzy społecznie są bądź co bądź upośledzeni. A przyznać trzeba, że zarobki dzisiejsze są mierne, że stopa życiowa przeciętnego włókienniczy daleka jest od poziomu przedwojennego.

Jest jednak i odwrotna strona medalu. Czy przemysł może sprostać tym w zasadzie słusznym żądaniom? Trudno dać na to odpowiedź obiektywną.

Jedną rzecz natomiast, jest jasna. Ewentualny strajk włókienniczy byłby w chwili obecnej katastrofą.

Unieruchomienie warsztatów w chwili, gdy koniunktura kształtuje się coraz pomyślniej, kiedy zdobywać zaczynamy rynki zagraniczne, kiedy wzmacniamy nasz eksport — byłoby krokiem, którego następstwa fatalnie odbiłyby się na całokształcie życia gospodarczego.

Nie wolno bowiem zapominać, że w tej chwili eksport towarów włókienniczych obok eksportu węgla stanowi główną podporę naszego bilansu handlowego.

Cóż zatem robić? W tej chwili zatarg jest w swym początkowym stadium.

Zarówno robotnicy jak i przemysłowcy twarzą stoją na swym stanowisku, ostateczna zaś batalia rozegra się dopiero za kilka dni.

Już dziś jednak trzeba zapobiec groźniejszym konfliktom. Sądzimy, że rząd który niewątpliwie całą sprawę ujmie w swe ręce, rozumie poważne położenia i groźbę następstw, które wywołałyby mógł ewentualny strajk. Sądzimy również, że i zainteresowane strony t. j. zarówno przemysłowcy jak i robotnicy, pójdą na wzajemne ustępstwa, przedkładając interes publiczny nad wątpliwe korzyści ewentualnego strajku.

ANT. W.

### Rejestracja rocznika 1908 rozpocznie się jutro.

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się rejestracja poborowych rocznika 1908.

Wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1908, obywatele Rzeczypospolitej, zamieszkali na terenie m. Łodzi winni się zgłaszać w godzinach od 8 rano do 3 po poł. w soboty do 1.30 po poł. w lokalu rejestracyjnym przy ul. Traugutta 10.

W dniu jutrzejszym zgłosić się winni mężczyźni o nazwiskach na litery początkowe A. Ba do Be włącznie.

Każdy zgłaszający się do rejestracji winien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty z fotografią lub dokument stwierdzający tożsamość osoby oraz metrykę urodzenia. Winien również przynieść świadectwo szkolne, a rzemieślnicy — świadectwa fachowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu tym karom łącznie.

# Gdzie są materiały?

## Łódź wysłała, Warszawa nie otrzymała.

### Biuokratyczny żółw spowodować może nowy ostry zatarg.

Po powrocie z Warszawy udali się delegaci pracowników instytucji użyteczności publicznej z p. Kowalskim na czele do wicewojewody Ossolińskiego. Zakomunikowali oni, iż ani min. pracy ani min. spr. wewn. nie otrzymało materiału informacyjnego i statystycznego w sprawie postulatów pracowniczych. Na skutek tego zwracają się oni do wice wojewody Ossolińskiego, aby załatwić wreszcie tę sprawę w porozumieniu z inspektorem pracy p. Wyrzykowskim. W odpowiedzi na wywody delegacji p. wicewoj. oświadczył, iż **cały materiał przesłany został do Warszawy w dniu 10 b. m.**

Następnie delegacja udała się do inspektora pracy, gdzie odbyła dłuższa konferencja.

Wczoraj p. Kowalski zwrócił się telefonicznie do Warszawy, domagając się jaknajrychlej interwencji zarządu głównego związku u min. pracy oraz u min. spr. wewn. w celu przekonania się czy papiery te dotarły już do odnośnych ministerstw.

W dniu wczorajszym odbyło się również burzliwe posiedzenie „komisji pięciu“, na którym omawiano obecną sytuację. W dłuższej dyskusji szereg mówców wskazywał na konieczność zlikwi-

dowania dotychczasowego ustępliwego stanowiska oraz **przeniesienia całej akcji na teren warszawski,**

gdzie pod naciskiem obu ministrów sprawa ta byłaby szybciej załatwiona niż w Łodzi, gdzie poszczególne instytucje nie śpieszą się bynajmniej z realizacją postulatów pracowniczych.

Z drugiej strony niezadowolone z tych spraw winno bezwzględnie pociągnąć za sobą powtórne podjęcie akcji strajkowej, którą tym razem poparłyby instytucje użyt. publ. w całym kraju. Ostateczne decyzje w tej sprawie zapadną w najbliższych dniach. (E)

# O łyżkę ciepłej strawy

## toczy się walka między głodnymi inteligentami a mag stratem. Tajemniczy deficyt winien być dokładnie sprawdzony

Kilkakrotnie już poruszana była przez magistrat i urząd wojewódzki sprawa podwyższenia opłat za obiady dla pracowników umysłowych, którzy, wobec niedostatecznych kredytów na ten cel mieli dopłacać pewne kwoty ze swych głodowych skandalicznie niskich zasiłków.

W związku z tym odbyło się w poniedziałek walne zebranie przedstawicieli wszystkich 5 związków pracowników umysłowych m. Łodzi, na którym w burzliwej dyskusji, omawiano tę palącą sprawę.

Wskazywano, iż na podwyżkę w ża-

dym wypadku zgodzić się nie można, a tembardziej nie można zaakceptować żądania, aby **związki zgóry wpłacały należne za obiady kwoty.**

Wypowiedziano się również energicznie przeciwko zmniejszeniu liczby obiadów, ponieważ bezrobocie wśród pracowników umysłowych się nie zmniejszyło, pomimo ogólnej poprawy w przemyśle.

Kredyty na obiady muszą się bezwzględnie znaleźć, tembardziej, iż na jednej z konferencji w lipcu magistrat miał nawet pewną nadwyżkę, pozostałość

obecnie

**nagle powstał deficyt.**

W rezultacie postanowiono energicznie interwenjować u wicewojewody Ossolińskiego, który w dniu wczorajszym przyjął delegację bezrobotnych pracowników umysłowych.

W konferencji tej wziął udział również nacz. wydz. opieki społecznej p. Wojciechowski. Delegacji przedstawili protest przeciwko podwyższeniu cen obiadów oraz zmniejszeniu ich liczby, wyrażając jedynie zgodę na przeprowadzenie kontroli. P. wicewojewoda Ossoliński obiecał zająć się tą sprawą. (E)

# Zaczynamy, panowie radni!

## A pierwszym waszym zadaniem będzie wyciągnąć magistrat za włosy z grzeskiego bagna budżetowego

Po trzymiesięcznych blisko ferjach jutro o godz. 8-ej wieczorem nastąpi inauguracyjne posiedzenie rady miejskiej.

Zbiórą się po długiej nieobecności ojcowie miasta i radzie będą nad gospodarką zarządu m. Łodzi.

Posypią się interpelacje i zapytania które według krążących wersji nie będą zbyt przyjemne dla tych, pod których adresem zostaną skierowane.

Trudno oczywiście dziwić się temu bowiem magistrat nie nauczył się jeszcze pracować

**„sobie na chwate, a miastu na pożytek“** Popelnia stale takie faux pas, które godzą w najżywniejsze interesy naszego miasta, a które smutną po sobie pozostawia pamięć.

Kilka przykładów. Leży przed nami porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia. Zdawałoby się że nieciekawym. Komunikaty i sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej Ale rzecz dziwna. Jedenaście punktów sprawozdania komisji obejmuje **wprowadzenie pewnych zmian do budżetu zarządu m. Łodzi na rok 1926.**

Nad temi to zmianami, a właściwie przekroczeniami budżetu radzie będzie w czwartek rada miejska. A przed kilku dniami donieśliśmy, że bawiący w swoim czasie w Łodzi specjalny delegat min. spraw wewnętrznych inż. Celiński delegowany przez władze centralne dla zbadania całokształtu gospodarki komunalnej w Łodzi, poczynił poważne zmiany w budżecie miejskim dokonując szeregu skreśleń w pozycjach wydatków oraz

**redukując te wydatki,** przyczem uzyskał zatwierdzenie ministerstwa.

Ciekawa wobec tego rzeczą jest, że pomimo tych skreśleń, do których zresztą magistrat się nie zastosował, poczyniono cały szereg przekroczeń budżetowych, nad którymi ma się obecnie potoczny debata w radzie miejskiej.

W swoim czasie, podczas uchwalania budżetu wywiązała się ostra dyskusja na ten temat, radny Bialer i inni członkowie opozycji, podkreślali z mównicy że budżet przedłożony przez magistrat uchwalony być nie może, że nadwyżka on kasę miejską.

Słuszność tych wywodów podkreśliła decyzja ministerstwa.

Mimo to budżet został w brzmieniu pierwotnym uchwalony a

**magistrat brnął dalej** i jeszcze przekraczając ramy preliminarzanego budżetu.

Oto owoce gospodarki naszego magistratu.

Nie na tem jednak koniec. W swem bezmyślnym wydawaniu pieniędzy magistrat zabnął tak daleko, że uczynił rzecz skandaliczną, której nie można po miłą milczeniem i która głośnym echem winna się odbić w opinii publicznej.

Oto w swoim czasie, dzięki interwencji p. wojewody Darowskiego, uzyskano pokaźne sumy dla zatrudnienia bezrobotnych m. Łodzi.

Magistrat miał zamiar kupić rury gazowe. Potrzebował pieniędzy, których nie było. I oto nie namyślając się wiele, **zakupił rury za 100 tysięcy złotych,** które w myśl intencji rządowych były przeznaczone na roboty publiczne.

Posiadamy nazwisko pośrednika, który te transakcje przeprowadzał.

Z tego magistrat winien się wytłumaczyć, nie tyle przed radą miejską, która niestety w większości wypadków aprobuje poczynania głów miasta, lecz przed całym społeczeństwem, które w dobre bezrobocie, jest w prawie domagać się, by pieniądze przeznaczone na roboty publiczne, użyto na właściwy cel. Sum.

# Baczność! Szkarlatyna!

## Zarządzenia ochronne kuratorium szkolnego.

W związku z zapowiedzianym na dzisiaj rozpoczęciem nowego roku w szkołach powszechnych i średnich — kuratorjum łódzkiego okręgu szkolnego wydało zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie chorych dzieci, lub też dzieci, co do których zachodzi pewne podejrzenie choroby — do szkół.

W tym celu rodzice muszą zakomunikować kierownictwu szkół, iż w przeciągu ostatnich paru tygodni nikt z orzeczenia dziecka nie chorował na chorobę zakaźną. W przeciwnym razie dziecko takie poddane zostaje badaniu lekarza szkolnego lub miejskiego lekarza — higienisty, który po zbadaniu wydaje swą decyzję co do zwolnienia lub zakazu uczęszczania na lekcje. (E)

# Skóra cierpię

## na mvisi o wysokim podatku dochodowym.

Komisje podatkowe podatku dochodowego prowadzą obecnie w szybkim tempie prace nad ustaleniem wymiarów tego podatku na rok 1926. Prace te dobiegają już końca, a w obrębie czwartego urzędu zostały już zakończone i nakazy płatnicze w związku z tym — rozesełane.

Jak się z oświadczeń przedstawicieli kupiectwa okazuje, wymiary podatku dochodowego są bardzo wysokie i tokiłwie obciążają płatników.

Wysokość tych wymiarów występuje zwłaszcza tym silniej, iż w latach poprzednich, gdy realizował je magistrat przez wydział podatkowy — były one znacznie niższe. (E)

„REDUTA“

dzis i dni następn.

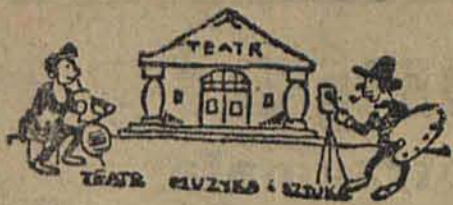
POTOP

„ROZPĘTANYCH ŻYW OŁÓW“

w rolach główn.: Georg O'Brien, Florence Gilbert, Jeanette Geynor.

monumentalny dramat miewidziany h dotąd wrażeń i okropności

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Działo fotograficzne dla czołw reprodukcji  
rysunków, projekty reklamowe  
wydawawicze wykonywa  
**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDZ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72



### TEATR MIEJSKI.

Dziś, jutro i do niedzieli wieczorem włączniesz świeżo wystawiona, arcyzabawna krotoczwila kinematograficzna M. Lengyela „Bitwa pod Waterloo”, w której p. Michał Znicz tworzy kapitalną do tej rośmieszającej figurę kuśnierza Jakobsona, grającego mimowoli rolę cesarza Napoleona.

W niedzielę o godz. 3 m. 30 na drugim w sezonie przedstawieniu popołudniowym ukaże się po raz przedostatni komedia Z. Przybylskiego „Wicek i Wacek” po cenach popularnych.

W próbach dramat w 8 obrazach Stefana Żeromskiego „Róża” którego premiera zainauguruje sezon zimowy Teatru Miejskiego. Reżyseruje świeżo pozyskany wybitny artysta i reżyser Teatru Polskiego w Poznaniu p. Mieczysław Szpakiewicz, który jednocześnie odtworzy rolę Czarnowica.

### TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko dziś w środę, jutro w czwartek i pojutrze w piątek wieczorem „Dwie moce” tragedia historyczna K. Glińskiego.

## Drobiazgi muzyczne.

Po dłuższej przerwie napisał znów Petro Mascagni nową operę. Tytuł brzmi: „Piccolo Marat”. Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się w połowie września, oczywiście w New-Jorku. — Dyrygować będzie sam Mascagni.

Genjalny bas rosyjski, Teodor Szalajapin, wydał, jak już donosiliśmy, swoje „Kartki z życia”. Obecnie pisze on swe pamiętniki z czasów ostatnich, m. in. chce Szalajapin również dać analizę kreowanych przez siebie bohaterów operowych.

Także i włosi pragną uczcić w tym roku godnie pamięć Beethovena. Toscanini ma prowadzić wykonanie symfonii beethovenowskich. Najciekawsze jest to, że wykonanie symfonii odbędzie się w operze medjolańskiej, La Scali.

„Faust” Goethego wiecznemi nęci kompozytorów. Ostatnio napisał doń znów muzykę bardzo ceniony kompozytor niemiecki, Albrecht Neuring; opera ma być wykonana w bieżącym sezonie we Wiedniu, pod osobistą dyrekcją kompozytora.

## Serdecznie żegnamy

p. pułkownika Iwanowskiego.

W bieżącym tygodniu wyjeżdża z Łodzi pułkownik sztabu generalnego Iwanowski, przeniesiony rozkazem MSW na dowódcę pułku do Białegostoku.

W ciągu swego pobytu w Łodzi p. pułkownik Iwanowski zyskał sobie wielki przyjaciel z pośród ludzi, z którymi bliżej się stykał. Pozostanie on, mimo przeniesienia, w kontakcie z naszym miastem, gdyż w dalszym ciągu będzie prowadził wykłady w wyższej szkole nauk społecznych w Łodzi. Odchodzącemu p. pułkownikowi Iwanowskiemu życzymy powodzenia na nowej placówce wojskowej.

## PRACOWNIA SUKIEŃ i OKRYĆ

# „PANI”

St. Szymanko i E. Hellerowej  
ul. 6-go Sierpnia 28, tel. 21-45.

## Hjeny licytacyjne żerują.

### Egzekutor kasy chorych sprzedaje wszystko za bezcen

### Rewelacyjne zeznanie jednego ze świadków

W maju 1925 roku sekwestратор kasy chorych, Jan Gabryelski, dokonał zajęcia urządzenia fabrycznego w firmie „Barbara” przy ulicy Pańskiej 6, stanowiącej własność Ottona Indrycha i Włafa Uszera Szterna.

Należność kasy chorych wynosiła 75 złotych, łącznie zaś z kosztami egzekucji 92 zł. 30 gr.

Na pokrycie tej sumy Gabryelski zasekwestrował następujące przedmioty: 2 szlifierki, 2 imadła, 3 fornierki, wentylator, piec, bęben, transmisję z kołami i biurko, szacując ogólnie wszystkie te przedmioty na 100 złotych podczas gdy wartość ich wynosiła pięć tysięcy.

Licytacja zajętych ruchomości wyznaczona została na dzień 5 czerwca o godzinie 10 rano.

W oznaczonym terminie przybyli na licytację bracia Wolf i Uszer Szternowie, ponadto niejaki Maurycy Blinbaum oraz jeszcze dwaj jacyś osobnicy.

Gdy do godziny 3-ej po południu egzekutor się nie zjawił i ktoś puścił pogłoskę, iż wyjechał on służbowo do Zgierza, obecni, z wyjątkiem Blinbauma, opuścili fabrykę.

Blinbaum oczekiwał nań do godziny piątej.

Dopiero w kilka minut po jego odejściu zjawił się egzekutor wraz z policjantem, oraz

czterema licytantami.

Ponieważ Blinbaum posiadał klucz od fabryki proszono go, by zaczekał nań kilka minut.

Gabryelski nie chciał jednak czekać i polecił oderwać zamki.

po czym przystąpił do swych czynności w sposób zgoła niezwykły.

Rozpoczął bowiem licytację nie okazując obecnym ruchomości, których nie pozwolił również kupować oddzielnie.

Uszer Sztern, o którym Gabryelski wiedział, iż jest współwłaścicielem fabryki, został dopuszczony do licytacji

Gabryelski czynności swe załatwił w ciągu kilku minut. Rzeczy z licytacji nabył niejaki Szlama Bicz

za sumę 111 złotych.

Ponieważ działalność pana egzekutora w firmie „Barbara” była sprzeczna z odpowiednimi przepisami, doniesiono o powyższym władzom, które oddały całą sprawę

w ręce urzędu prokuratorskiego.

Egzekutorzy kasy chorych są bowiem obowiązani oszacować każdy przedmiot z oddzielną, podczas gdy w fabryce „Barbara” Gabryelski ustalił jedynie ogólną, śmiesznie niską sumę.

Do licytacji wolno mu przystępować od godz. 10 rano do 4 po południu podczas, gdy Gabryelski zjawił się po godzinie 5-tej.

Egzekutor dopuścił do licytacji jednego z dłużników oraz nie chciał się zgodzić na sprzedaż poszczególnych przedmiotów.

W związku z przekroczeniami przepisów, znalazł się on wczoraj na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza, w asyście sędziów Wilkowskiego i Kurczyńskiego.

Podczas przewodu sądowego, który ustalił dostatecznie winę oskarżonego, zaszedł

nader charakterystyczny incydent.

Świadek Ditych, urzędnik kasy chorych, zeznał, iż kasa chorych dawała mu 500 — 600 złotych, by

kupował ruchomości na licytacjach.

Przewodniczący: A dla kogo pan kupował?

Świadek: Naturalnie, że dla kasy chorych.

Po przemówieniu prokuratora Lewickiego, który domagał się dla egzekutora surowej kary, sąd skazał go na rok więzienia.

AS.

## Samobójstwo w więzieniu

### Narzeczona nie chciała czekać aż go zwolnią.

Wczoraj przed południem gdy więźniowie polityczni z więzienia przy ulicy Gdańskiej wyszli z cel na przechadzkę dwaj z nich, siedzący w jednej celi, odmówili opuszczenia jej, wyrzekając się spaceru.

Po chwili jeden z nich zasnął, lecz nagle poczuł, że ktoś go szarpnął, a gdy się rozejrzył, zauważył że towarzysz jego Abram Ojzer pada na ziemię, a z ust leje mu się krew.

Zaalarmowano naczelnika więzienia p. Bargła, który kazał felczerowi więziennemu opatrzyć ranne go więźnia, po czym wezwano pogotowie i w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Poznańskich.

W sprawie tej dowiedzieliśmy się że Ojzer skazany został przez sąd okręgowy i w więzieniu otrzymał od swej narzeczonej list zawiadomienie że nie może czekać na niego dwa lata i wyjeżdża z Łodzi.

List ten spowodował wielkie zdenerwowanie u Ojzera, który mówił często o samobójstwie.

Gdy ostatnio nie otrzymywał listów od narzeczonej, tępem narzędziem poderzwał sobie gardło.

## Zmiana taryfy

### za siłę i światło elektryczne.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne ogłosiło nowe ceny prądu za miesiąc sierpień, a mianowicie: za kilowat godzinę dla światła, — 91, 34 groszy, dla siły 33,83 z rabatami, przewidzianymi w u-prawnieniu rządowym.

Pozatem podaje ono do wiadomości publicznej, iż energia elektryczna dla napędu pomp od dnia 15 września w godzinach od 15 do 19-ej obliczona będzie wedle maksymalnej taryfy dla siły, natomiast od 19 do 15-ej stosowany będzie rabat do 30 proc. od taryfy maksymalnej dla siły.

## Trzy szkoły niemieckie

### zostały z rozporządzenia władz zamknięte.

W związku z zamknięciem trzech szkół powszechnych niemieckich udała się delegacja, w osobach posła Zerzego radnego Kuka i p. Klimy, do inspektora szkolnego, domagając się cofnięcia tego zarządzenia.

W odpowiedzi p. inspektor szkolny zaznaczył że jest tylko wykonawcą poleceń władz wyższych i że szkoły te zamknięte zostały z tego powodu, że miały tylko wyższe klasy, bez niższych.

Wobec tego delegacja udała się do kuratorium szkolnego i konferowała z kuratorem p. Owińskim przez dłuższy czas.

W rezultacie p. kurator obiecał poczynić starania, by jedna z zamkniętych szkół była nadal czynna.

Niezależnie od tego delegacja powyższa udaje się w tej samej sprawie do stołicy, by interwenjować w ministerstwie w. r. i o. p.

b.

## Jakie były ceny

### na wczorajszym targu żywnościowym.

W dniu wczorajszym ceny artykułów żywnościowych na targach łódzkich kształtowały się jak następuje:

Nabiał: mleko słodkie za litr 25 gr. śmietana 2,00 do 1,60, twaróg 80 do 1,00 ser biały za 1 kg. zł. 1,20, masło osłonkowe 4,50 do 5, jajka 15 sztuk 2,60 — 3 złotych.

Jarzyny i warzywa: kartofle 25 kg 1,0 — 2,20, marchew 15 pęczków — 50 gr., buraki 60, pietruszka 70, pomidory za 1 kg. 50 — 65, cebula 50, kalafiora za sztukę 20 — 35, kapusta 10 do 15 kopa 7 do 9 zł., ogórki 15 sztuk 60 gr

Drób: gęsi 10 zł. do 12, kaczki 5 — 6 kury 6 — 7, kureczki 3 — 3,80.

Chleb żytni: 2 kg. 1 gat. gr. 1,05, II gat. 75.

## Co usłyszymy przez radio

### dziś, w środę, dn. 15-go

### września.

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

(fala 480 mtr.)

15.00 Komunikat gospodarczy.  
17.00 XXX (ostatni) odczyt z cyklu „Najnowsza historia Polski”, wygłosi prof. Henryk Mościcki.

17.30 koncert popołudniowy.  
18.30 program dla dzieci.  
19.00 odczyt z działu „Sport i wychowanie fizyczne”, p. t. „Sport w krajach anglosaskich” wygłosi p. Tadeusz Niwiński.

19.25 komunikat rolniczy.  
19.40 rozmaitości.  
20.30 koncert wieczorny. Wieczór operowy. Fragmenty z op. „Marja” Statkowskiego.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Paryż, fala 1.750 m. 12.30, 16.45, 20.30, koncerty.

Rzym, fala 425 m. 21.25 „Córka pani Angot” operetka Lecocqua.

Wiedeń, fala 531 m. 20.00 wieczór muzyki Beethovena.

Praga, fala 594 m. 20.02 koncert.

## Holendrzy są zachwyceni

### wyrobami łódzkiego

### przemysłu.

W swoim czasie min. przem. i handlu zwróciło się do związków przemysłu włókienniczego w Łodzi, wskazując na konieczność wzięcia udziału w urzędowych w Utrechcie międzynarodowych targach holenderskich.

Cały szereg wielkich firm włókienniczych nadesłał swe eksponaty do pawilonu, stworzonego przez konsulat polski w Amsterdamie.

Obecnie sygnalizowano związkom przemysłowym w Łodzi olbrzymi sukces i zainteresowanie, jakie obudziły łódzkie towary włókiennicze zarówno wśród holenderskiego świata handlowego i przemysłowego, jak również u przedstawicieli sfer rządowych.

Znaczne ilości manufaktury łódzkiej zostały już sprzedane, tak, że niektóre firmy wysłały dodatkowo partie towarów.

Zainteresowanie to ujawniło się również przez zgłoszenie masowych przyjazdów holenderskich kupców włókienniczych, którzy przybędą do Łodzi w przyszłym tygodniu dla poczynienia poważniejszych zakupów. (E)

## Co my pijemy?

### Wodę, w której pływają

### glisty kloaczne.

Na skutek interwencji oddziału sanitarnego państwowego zakładu badania żywności i przedmiotów użytku zbadał próby wody ze studzien w posesjach przy ul. Wrześnieńskiej 84 i Pryncypalnej 32.

Ja wykazało badanie, obie próby wody odznaczają się wstrętnym zapachem i zawierają ślady siarkowodoru, związków amonu i azotynu, oprócz tego zaś pływają w nich glisty kloaczne, dochodzące do dwóch cm. długości, a studnie mają widocznie połączenia z dolami biologicznymi.

Obie studnie zostały niezwłocznie opieczetowane.

„KOŚCIÓŁ WOJUJACY”.

Jutro t. j. w czwartek dn. 16 b. m. o godz. 8 wiecz. sali Filharmonii wygłosi odczyt na powyższy temat redaktor Tadeusz Wieniawa-Długoszowski.

KTO CHCE ZOBACZYĆ JAK TAŃCZA prawdziwego

# CHARLESTONA

musi przyjść do REDUTY

na premierę dram. p. t.:

## 10-10 przykazań o miłości.

# Sądu nad satrapą!

domagają się b. więźniowie polityczni, gnębieni w carskiej katordze  
Mundur oficera polskiego nie będzie tarczą dla p. Hryniewskiego

Od b. więźniów politycznych otrzymaliśmy poniższy 2-gi list w sprawie b. inspektora katorgi w Tobolsku, który umieszczamy bez komentarzy i na odpowiedzialność podpisanych.

Red.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o umieszczenie w poczytnym Jego piśmie następującego komunikatu byłych katorżan z więzienia ciężkiego w Tobolsku.

Na protest b. więźniów politycznych, odsiadujących więzienie katorżnicze w Tobolsku, umieszczony w dniu 10.9 rb. na łamach wszystkich pism przeciwko p. HRYNIEWSKIEMU, b. inspektorowi katorgi w Tobolsku, zam. obecnie w Rudzie-Pabjanickiej — ostatni pozwolił sobie przesłać sprostowanie do pism, w którym stara się odwołać nasze zarzuty.

Nie wiemy co podziwiać, czy krótka pamięć b. satrapy, czy jego bezczelność gdy sądzi, iż uda mu się wprowadzić w błąd opinię publiczną.

Nie wierzymy, aby p. Hryniewski za skarżył nas do sądu i dlatego też głośno dziś mówimy: nie będziemy czekać, aż p. Hryniewski nas pociągnie do odpowiedzialności i

**ŻADAMY DZIŚ SĄDU NAD TYM, KTÓRY ZNECAŁ SIĘ NAD WIĘZNIAMI POLITYCZNYMI.**

Żadamy pociągnięcia satrapy carskiego do odpowiedzialności. Mundur oficera polskiego (skąd on się wziął do p. Hryniewskiego?) nie może i nie powinien być dla niego tarczą!

A teraz do wianuszka jego „bohaterskich czynów” jeszcze kilka kwiatków.

A więc! Pan Hryniewski pisze, iż był najwyższym urzędnikiem w katordze Tobolskiej. Tym gorzej dla niego;

**ZA WSZYSTKO WINIEN ODPOWIEDZIEĆ!**

To jasne dla każdego.

Wspominaliśmy w poprzednim liście o wychłostaniu 23 więźniów.

Przyznajemy, że p. Hryniewski oświadczył nam, że nie był, bo też niema kata na świecie, któryby sam wieszał,

**WIESZAJĄ I ZNECAJĄ SIĘ POMOCNICZY Z ROZKAZU.**

Rozkaz, podpisany przez Hryniewskiego, o wychłostaniu różgami odczytał nam pomocnik naczelnika więzienia, Szemjakin; w tej samej chwili nie czekano na jakiegokolwiek odezwania się więźniów, lecz

**CHWYTANO ZA GŁOWE**

i egzekucja natychmiast została wykonana tak, jak ją p. Hryniewski rozkazał wykonać.

Oto lista polaków, wychłostana różgami (za podkop fikcyjnie zorganizowany przez władzę więzienną):

Martynowski, Płocki, Pintera, Orze-

chowski, Szymański, Puchalski, Lewski, Paździerski, Mittelstadt, Grynkó, Belski, Miodkułski, Kublak, Graczyk, Zjaszczyk i Marek Bolesław.

Ostatni nie wytrzymał skutków bicia i

**PO KILKU DNIACH ZMARŁ.**

Przypominamy dalej bezczelność i zwierzęcość Hryniewskiego, który po egzekucji wszedł do celi więziennej (III korpus, 8-ma celi) i

**ROZKAZAŁ LEŻĄCYM NA NARACH POKRWAWIONYM WIĘZNIOM WSTAĆ.**

bo przecież „władza przyszła“.

Jeszcze dziś niżej podpisani gotowi są drogą obdukcji wykazać w oczy p. Hryniewskiemu jakie pozostały ślady po znęcaniu się nad więźniami Polakami.

Dla nas tak samo bolesnym było wychłostanie polaków, jak i rosjan lub innych, odsiadujących ciężkie więzienie na Syberji. Wspominamy zaś tylekrotnie o polakach i mundurze oficera polskiego wobec udawania przez Hryniewskiego **BOHATERA I PATRJOŃĘ POLSKIEGO.**

Moglibyśmy wiele jeszcze o tym pisać, nie chcemy jednakże zbyt obciążać pism, które użyczyły nam miejsca na łamach prasy. Dlatego, na zakończenie, tylko jeden jeszcze szczegół, który charakteryzuje człowieka - satrapę, dla którego więzień był niewolnikiem, który musiał wszystko wykonać. Jak wiadomo, w katordze były warsztaty pracy, i otóż, gdy inspektorem więziennym został Henryk Hryniewski, rozkazał więźniom stolarzom,

**ABY MY ZROBIĆ MEBLE DO MIESZKANIA.**

Gdy więźniowie stolarze, Kamieniec ki (Polak z Warszawy) i Chotopcow (sa per z Kijowa) zażądali, by im dano dodatkowo chleba, aby móc pracować nie głodując, lub kilkanaście koplejek na kupno chleba, wówczas p. Hryniewski rozkazał naczelnikowi więzienia, Dementjewowi,

**WYCHŁOSTAĆ ICH RÓZGAMI.**

No i cóż p. Hryniewski na to? Czy sądzi, że jest w mocy nas, b. więźniów politycznych, i tutaj wychłostać?

Opinię publiczną nie pozwolimy w błąd wprowadzić!

Racz przyjąć Sz. Panie Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

St. Martynowicz  
A. Szymanowski  
K. Woźniak  
R. Reifeld.

Stow. b. więźniów politycznych oddział w Łodzi

Prezes: St. Nowakowski  
Sekretarz: J. Lipski.

## Dzieci wasze muszą być szczepione.

Jest to jedyny sposób ustrzeżenia ich od płonicy.

W związku z panującą w Warszawie i Lwowie epidemią płonicy (szkarlatyny) oraz z rozpoczęciem roku szkolnego w dniu dzisiejszym, sekcja higieny szkolnej wydziału oświaty i kultury wyda następującą odezwę:

Do Rodziców.

**Płonica (szkarlatyna)**

jest ciężką i niebezpieczną chorobą wieku dziecięcego, która często spowodować śmierć lub kalectwo, a nawet przy wyzdrowieniu może pozostawić długotrwałe cierpienie, jak głuchotę, ropienie ucha, wade serca, chroniczne zapalenie nerek itp.

Obecnie istnieją przeciwko tej strasznej chorobie szczepienia, które zagrażają i u nas dają wyniki dodatnie.

Sekcja higieny szkolnej wydziału oświaty i kultury, chcąc ustrzec dzieci szkolne od płonicy, będzie prowadziła w szkołach szczepienia ochronne przez lekarzy szkolnych. Dzieci, szczepione b rzadko chorują, a gdy zachorują, to nie szkodliwie.

Sekcja higieny szkolnej wydziału oświaty i kultury zapytuje was rodzice czy chcecie, by dziecko wasze było szczepione.

Brak odpowiedzi waszej w ciągu trzech dni uważać będziemy, jako zgodę

Odezwa ta zostanie wręczona przez lekarzy szkolnych rodzicom działwy uczęszczającej do miejskich szkół powszechnych.



## Przestępstwo skarbowe.

(Tragifarsa podatkowo - chirurgiczna)

OSOBY:

Urzędnik — Pacjent.

(Rzecz dzieje się w jednej z klinik łódzkich. Pacjent leży wyczerpany po ciężkiej operacji, która odbyła się przed kilku dniami. Wchodzi z marsową miną urzędnik skarbowy z „Expressem“ w ręku).

Urzędnik. Czy o panu pisało w „Expressem“? Pan gwoździe polykał?..

Pacjent. Właśnie...

Urzędnik. 46 gwoździ!

Pacjent. To byłoby głupstwo! I kilkanaście haków...

Urzędnik: ...poza ten igły, szpilki do włosów i odłamek brzytwy!..

Pacjent. Właśnie, właśnie!..

Urzędnik. I może mnie pan też bajeczkę opowie, iż czynił pan to dla za imponowania swej żonie!..

Pacjent. Tak przecież było!..

Urzędnik (wybuch). Dość tych bzdurstw! Za stary jestem wyga, by mnie można było bredniami w pole wprowadzić (śmieje się szatańsko). Ja się odrazu domyśliłem, po co pan te sztuki wyprawiał!..

Pacjent. Ależ, panie naczelniku, słowo honoru!..

Urzędnik. Pan nie masz honoru! Pan jesteście przestępcą skarbowym. Słysz pan — wyrafinowanym przestępcą!..

Pacjent (przerażony). Ja?!?!..

Urzędnik. Co?! Może — ja?! Pan! Pan założył sobie w brzuchu hurtowy skład żelaza! Pan prowadził potajemnie handel starym żelazem, nie wykupując patentu!..

Pacjent. Ależ, panie naczelniku!..

Urzędnik. Nie przerywać mi! Pan jesteście niebezpieczną istotą dla skarbu państwa! Pan wpadł na szatański pomysł oszukiwania bezkarnie władz podatkowych. Kto panu pozwolił ukrywać w brzuchu tak wielkie zapasy żelaza? Patientu pan nie miał!.. Podatków pan nie płacił!.. Bo któż mógł skontrolować w brzuchu pańskie obroty?!..

Pacjent. Panie naczelniku, jedno słowo!..

Urzędnik. Ani jednego słowa! Pański precedens może być w skutkach wprost nieobliczalny!.. Któż mi zareczy, iż jutro łodźnianie nie zaczną polykać ron dli, garnków, odłamków szyn, a nawet patefonów i maszyn Singera!.. Od teraz każdy człowiek z wielkim brzuchem stał się dla władz skarbowych osobnikiem podejrzany!.. Nic nam innego nie pozostaje, jak wyrzucić wszystkich urzędników skarbowych, a na ich miejsce zaangażować... chirurgów!.. Będziemy musieli rewizji skarbowych dokonywać lancetem na stole operacyjnym!.. Czy teraz zdaje pan sobie sprawę z rewolucji, która pan wywołał w naszym systemie podatkowym!

Pacjent. Panie naczelniku!.. Przyszła się!..

Urzędnik (triumfalnie). A więc przy

znaje się pan do popelnienia przestępstwa na szkodę skarbu!..

Pacjent. Tak!..

Urzędnik. Przyznaje się pan do założenia potajemnego składu żelaza w miejscu na ten cel nieodpowiednim.

Pacjent. Tak, panie naczelniku!.. Przyznaje się jeszcze, iż przed kilku tygodniami chciałem się do pana zgłosić i zameldować mu o tem!..

Urzędnik. Dlaczegoż tego nie uczynił, nieszczęsny?!?..

Pacjent. Bo pomyślałem sobie, panie naczelniku, tak: jeśli ja mam sklep żelaza w brzuchu, to którądy pan naczelnik musiałby tam wchodzić?..

(Urzędnik najpierw czerwienieje później śmieje).

Pacjent. I gdyby pan właśnie wtedy wchodził, byłaby to, panie naczelniku obraza władzy!..

Urzędnik (zgnębiony). Omyliłem się!.. Pan nie jest przestępcą!.. Nasze przepisy nie przewidują takiego wypadku. Jest luka w ustawach (wstaje). Żegnaj pana! Ukłony dla małżonki.

W. LAK.

## Pożyczki markowe.

Na wykończeniu jest dekret p. prezydenta Rzeczypospolitej o waloryzacji markowych pożyczek wewnętrznych państwa polskiego.

Wypuszczona będzie pożyczka konwersyjna długoterminowa, która została przeznaczona na spłatę starych zobowiązań wewnętrznych Polski i tych, które Polska przejęła od Austrii i krajów b. Austrii.

Rzecz w zasadzie trafna i właściwa. Dotychczasowy stan naszych pożyczek z pierwszych lat niepodległości, 1919 — 1920 r., był kamieniem obrazu dla tych wszystkich, dla których prostym logicznym następstwem pożyczania pieniędzy jest ich zwrot. Pomijamy, iż stan był wielką niesprawiedliwością, wobec ludzi którzy zaufali państwu i przyszli mu z pomocą w wielkiej biedzie w czasie wojny polsko-bolszewickiej.

Jak długo stumarkowy odcinek pożyczki nie wart był nawet grosza, zaufanie do operacji kredytowych państwa w kraju nie mogło się odrodzić. Polonja amerykańska mocno się na naszych pożyczkach sparzyła (nie tylko kupowała do larowe) i dzisiaj aż za bardzo dmucha na zimne.

Cudzoziemcy — choć sami nigdy nie kupowali naszych pożyczek — nie omiłowali okazji, ażeby nam przypomnieć, iż są one całkiem zdeprecjonowane i w ich rozumieniu niezapłacone. Trzeba było je zapłacić, zanim moglibyśmy z cudzoziemcami rozmawiać o pożyczce zagranicznej.

Dłatego od dawien dawna domagaliśmy się należytej waloryzacji naszych pożyczek z lat 1919 — 1920 r. Wychodziliśmy z założenia, że skoro pożyczek tych spłacić nie możemy, lepiej powiększyć dług państwa, aniżeli zostawić je w dotychczasowym stanie. Nowoczesne państwa nie boją się wielkich długów pożyczkowych. Większość ich — jeżeli chodzi o ściśłość — nigdy tych długów nie płacił, boć stale konwertuje je, i przy okazji emituje nowe zobowiązania.

Z tego względu nie mogło powiększenie naszego długu waloryzacją pożyczek wewnętrznych zbytnio zaszkodzić naszym finansom państwowym. Z tego też względu ROZSADNA OPINJA DOMAGAŁA SIĘ WYSOKOPROCENTOWEJ WALORYZACJI, NIE KONTENTUJĄC SIĘ DOTYCHCZASOWEMI PSEUDO - WALORYZACJAMI.

Zdawałoby się więc, że obecna waloryzacja przy dwudziestu paru groszach za markę z roku 1920 jest ostatecznym dobrem zafatwieniem sprawy. Śmiemy wszakże twierdzić, że tak nie jest.

Rząd w swym projekcie dekretu wprowadził doniosłą klauzulę ograniczającą. Przyznał mianowicie dobrodziejstwo waloryzacji tylko takim posiadaczom, którzy się wylegitymują, że są bądź pierwotnymi nabywcami pożyczki, bądź prawnymi następcami tych nabywców (spadkobiercy). Trudno odmówić rządowi racji w tem, że na waloryzacji nie powinni zarabiać spekulanci, którzy za tanie pieniądze nabyli obligacje państwowe. Sek w tem, że mało kto zdoła dzisiaj po 7 latach należycie się wylegitymować. Temsamem waloryzacja traci sens. OGÓLNY EFEKT WALORYZACJI BĘDZIE MIERNY.

Giełda nie zareagowała na widoki waloryzacyjne zwykłą kursu pożyczek 1919 — 1920 r. Nie mogła zareagować ponieważ klauzula ograniczająca wyjęła te pożyczki z obrotu giełdowego.

Jak długo giełda nie będzie miała okazji cyfrowo wykazywać zaufania do państwa — tak długo dla świata finansów nie będzie ono widoczne. Zaspo-

## W notesiku businessmana.

**OŻYWIENIE W HANDLU** manufakturowym w Wilnie daje się odczuwać coraz bardziej. Ostatnio powstało wiele nowych firm, które zajmują się odbiorem t. zw. paczek. Ekspedytorzy są zaważeni robotą. Od wielu lat nie notowano tak znacznego ruchu.

**DOMY W BERLINIE** są w dalszym ciągu przedmiotem gwałtownej gry spekulacyjnej. Okazuje się, że ci, którzy nabyli domy w okresie inflacji porobili doskonale interesy. Ostatnio przyjechało do Polski bardzo wielu agentów sprzedawczy domów, którzy na dobrych warunkach proponują właścicielom, obywatelom polskim odsprzedaż.

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE** Vitrum w Wołominie uruchomiły nowy piec na szkło białe.

**W UBIEGŁYM ROKU PANOWAŁA U NAS** gorączka robienia interesów na taksówkach. Obecnie zarówno w Łodzi, jak i w Warszawie przedsiębiorcy tego typu nagwałt z wielkimi stratami wycofują się z nieintratnego interesu. Jak okazuje się, jest zbyt wiele taksówek na nasze skromne potrzeby, a i pozatem kalkulacja była w założeniu błędna. Koszt benzyny, oliwy, szofera, remontu i amortyzacji przewyższa nawet obite wpływy. Najpierw trzeba dobrze kalkulować a później robić interesy.

**W KILKU WOJEWÓDZTWACH**, między innymi i w łódzkim pojawiła się wśród zwierząt zaraza. Wywóz bydła jest z powyższego powodu wzbroniony.

**WOJNA CELNA Z NIEMCAMI** odbiła się bardzo dodatnio na rozwoju polskiego przemysłu elektrotechnicznego. Ponieważ spodziewane jest niezadługo zawarcie traktatu handlowego z Niem-

cami, zachodzi obawa, że konsumenci polscy zwrócą się zagranicę po zakup towarów, nie wiedząc zupełnie, że w kraju mogą nabyć identyczne wyroby po niższej cenie. Aby zapoznać kraj z obecnym stanem naszej produkcji urządzi się w najbliższym czasie w Warszawie wielka wystawa elektrotechniczna.

**DLA OBLICZENIA WIELE CUKRU** możemy wywieźć w tym roku władze zarządzają kontrolę zapasów tego produktu. Składnicy, posiadający zapas większy ponad 100 kilo będą musieli zgłosić go do kontroli skarbowej.

**W HANDLU DRZEWEM** panuje znaczne ożywienie. Ceny poszły w górę. Zapotrzebowanie silne do kopalni kontynentalnych z powodu strejku w Anglii. Szkoda, że koleje nasze mogą dostarczyć jedynie 50 proc. potrzebnych wagonów. Eksport drzewa wynosi obecnie 20 proc. Według ostatnich wiadomości bawia w Warszawie przedstawiciele kapitału zagranicznego, pragnący założyć Bank Drzewny i za jego pośrednictwem rozwinąć interesy odnośnej branży.

**CENY ROPY NAFTOWEJ** w Zagłębiu stale się podnoszą. Ofiarują za wagon 198 dol. Przewidywana dałażka zwykła

**PONIEWAŻ PORT GDANSKI** nie może wydołać wielkim transportom węgla polskiego do Anglii, wywozi się wiele węgla naszego przez Rygę. Odnośne umowy zawarto na 5 miesięcy. Finansują wywóz banki londyńskie za pośrednictwem Banku Międzynarodowego w Rydze.

**W POLITYCZNYCH KOŁACH** warszawskich twierdzą, że w ciągu listopada można liczyć na zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Łódź, 15 września.

## Koszt misji prof. Kemmerera.

W „Robotniku“ czytamy: Opowiadano nam, że misja prof. Kemmerera kosztuje Polskę ni mniej ni więcej tylko 2 mil. dolarów, czyli 18 mil złotych!!! Wprost wierzyć się nie chce aby skarb polski wypłacić miał tak potwornie wysokie honorarium za... rady amerykańskiego kapitalistycznego ekonomisty. Wiadomość mamy z wiarogodnego źródła, musimy jednak domagać się, aby rząd ogłosił dokładny rachunek kosztów misji p. Kemmerera.

## Lustrację firm łódzkich

przeprowadza Bank Polski w celu reorganizacji kredytów

Łódzki oddział Banku Polskiego rozstał w ubiegłym tygodniu firmom, korzystającym z kredytu dyskontowego, kwestionariusze, dotyczące ich obecnego stanu majątku i wytwórczości.

Termin złożenia kwestionariuszy upływa w dniu dzisiejszym.

Sprawa zainteresowanie się Banku Polskiego szczegółowym stanem sytuacji gospodarczej swych klientów na podstawie zebrania własnych oświadczeń, jest obecnie żywo komentowana w łódzkich sferach przemysłowych.

Powszechnie panuje przekonanie, że sprawa ta pozostaje w ścisłym związku z zamierzonym przez Bank Polski przeprowadzeniem gruntownej reorganizacji udzielanych łódzkim firmom kredytów, przez ścisłe zastosowanie ich rozmiarów do potrzeb oraz zasobności poszczególnych firm.

Jak wiadomo bowiem, wysokości rozporządzanych przez łódzkie firmy kredytów zasadniczo od chwili powstania Banku Polskiego

nie ulegały rewizjom, zaś zmiany restrykcyjne, stosowane były jedynie na skutek zachwiania się zdolności kredytowych klienta. Podkreślić przy tej okazji należy, że dzięki wyjątkowo sprawnej organizacji systemu prac miejscowego oddziału Banku Polskiego materiał dowodowy w sprawie sytuacji finansowej klientów jest stale dokładnym odzwierciedleniem stanu faktycznego.

Z uwagi na doniosły cel omawianej ankiety Banku Polskiego podajemy poniżej zawarte w niej pytania.

- 1) Wartość przedwojenna w rublach i obecna w złotych nieruchomości i urządzeń fabrycznych.
  - 2) Ilość uruchomionych wrzecion, krosien 1 listopada 1923 r. i obecnie.
  - 3) Co fabryka produkuje.
  - 4) Wartość posiadanych surowców, półfabrykatów i towarów.
  - 5) Stan uruchomienia z podaniem liczby zmian.
  - 6) Wysokość zobowiązań firmy (hipotecznych, walutowych, wojennych i przedwojennych).
  - 7) Produkcja miesięczna w złotych. Przedwojenna produkcja 1 listopada 1923 roku i obecna.
  - 8) Wysokość asekuracji.
  - 9) Czy przedsiębiorstwo eksportuje swe wyroby i w jakim stosunku.
  - 10) Ile akcji Banku Polskiego zakupiła firma.
  - 11) W jakich bankach korzysta firma z kredytu.
  - 12) Jakich firm posiada odbiorców.
  - 13) Jaki jest stan portfela wekslowego.
- Niezależnie od powyższych pytań Bank Polski zażądał od swych klientów przedłożenia zestawienia obrotu krajowego i zagranicznego od stycznia do sierpnia b. r.

J. C.

## Dalsza niższa akcja.

Papiery są w zaniedbaniu, dolar nieco mocniej.

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy giełdowego „Republiki“)

Na giełdzie akcyjnej ogólna tendencja niżkowa.

Widoczne jest, że giełda nadal pozostaje pod znakiem media i, związanej z niem, realizacji zysków. Duże płatności wekslowe zachęcają do realizacji.

Zebrań giełdowe przedewszystkiem przyniosło dalszą niższkę Banku Polskiego, który spadł do 88,75.

Z pozostałych banków bez zmiany Handlowy, Dyskontowy stracił zyskane wczoraj 25 groszy i oddał oprócz tego 40 groszy na sztuce, schodząc do 8,60. Również Zarobkowe słabiej.

Przemysłowe częściowo słabiej, częściowo bez zmiany.

Wielokrotnie doznały dalszej niższki, Żyrardów pół, a Zawiercie ćwierć złote go na sztuce.

Nobel po wczorajszej wyższce osłabł z 3,50 na 3,10.

Starachowice, Modrzejów, Rudzki prawie niezmienione. Tak samo Parowoz, natomiast Rohn Zieliński stracił 10 groszy na akcji czyli 15 procent niżej.

Szczególnie poszukiwanie nie ujawniło się za żadnym papierem. Wyrażają przekonanie, że najbliższe 4-5 dni przy niosą w najlepszym razie drobne wahnięcia wód i w górę, wywołane przy padkowemi tranzakcjami.

W walutach i dewizach zupełnie zmian niema. Dolar dalej w żądaniu 8,99 w placeniu 8,94. Dewiza nowojorska dalej przy 9 bez zmiany, tak samo dewizy europejskie.

### AKCJE.

Bank Polski 88 — 89 — 88,75  
 Bank Handlowy 3,90 — 3,85 — 3,90  
 Bank Zarobkowy 7 —  
 Bank Dyskontowy 8,50 — 8,60  
 Bank Zachodni 2 —  
 Zgierz 1,20

kojenie, skądinąd wielce uzasadnionych pretensji, wąskiego grona szczęśliwie legitymowanych osób jest krokiem sprawnym, ale niewystarczającym.

Rząd z pewnością będzie z czasem przy pertraktacjach pożyczkowych zmuszony do ogólnej waloryzacji pożyczek. Sądymy, że właściwie jest to uczynić teraz, dobrowolnie, sponte sua.

A. Z.

Elektryczność 47 — 49  
 Siła i Światło 28 — 25  
 Częstocice 1,45 — 1,50  
 Łazy 0,17  
 Węgiel 75 — 74 — 75 —  
 Cegielski 20 — 19,20  
 Lilpop 1,02 — 1,04 — 1 —  
 Norblin 1,30 — 1,25 — 1,28  
 Parowoz 0,40 — 0,43 — 0,44  
 Rudzki 1,30 — 1,40 — 1,37  
 Ursus 1,80 — 1,70  
 Żyrardów 14 — 13,75 — 14  
 Jabłkowscy 0,16  
 Kijewski 0,21  
 Puls 5,25  
 P. T. E. 0,10  
 Chodorów 101 —  
 Firley 0,67  
 Nobel 3,10  
 Fitzner 2,50  
 Modrzejów 4,25 — 4,40 — 4,35  
 Ostrowieckie 7,25 — 7,50 — 7,45  
 Rohn i Zieł. 0,55  
 Starachowice 2,28 — 2,36 — 2,29  
 Zawiercie 22 — 22,50  
 Borkowski 1,65 — 1,60

### PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 72,50, w złotych 652,50  
 Pożyczka kolejowa 157 — 155 —  
 Pożyczka konwers. 5 proc. 49 — 49,50 48,50  
 4 proc. listy zastawne ziemskie złotowe 33 —  
 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie złotowe 37,75 — 37,40 — 38, przedw. 37,25 — 37  
 4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. złotowe 41 —  
 5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedw. 30 —, złotowe 43,75 — 43,50 — 43,75

Giełda warszawska pieniężna na str. 9.

III NIE OMIJAJ OKAZJI WZBOGACENIA SIĘ !!!  
 Spiesz przeto nabyć los do I-ej kl. 14-ej Lot. Państw. w Największej Kolekturze Łódzi  
**S. Jarka** Piotrkowska № 22, tel. 41-74  
 Piotrkowska № 66, tel. 20-90.  
 Co drugi los wygrywa i to znaczne sumy. Główne wygrane: Zł. 500,000, 300,000, 200,000, 100,000, 50,000, 25,000 i wiele, wiele innych.  
 Cena losów niezmiennona. Szanse kolosalne — ryzyko minimalne. Natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych V-ej kl. 13 loterii.



# Na rynek manufakturowy

działają ujemnie ładne pogody.

Wbrew przewidywaniom dni ostatnie nie przyniosły ożywienia na miejscowym rynku włókienniczym.

Pomimo zakończenia świąt żydowskich zjazd kupiectwa krajowego do Łodzi nie został jeszcze wznowiony.

Tomaczy się to tem, że przebieg targów w detalu w całym kraju uległ pogorszeniu.

Na ten stan rzeczy wpłynęły święta, które sparaliżowały ruch na przeciąg prawie całego ubiegłego tygodnia, oraz niepomysłny dla handlu stan po-

gód. Ciepłe dni w trakcie rozwijającego się zimowego sezonu są jaknajgorszym czynnikiem.

Z nielicznych kupców, którzy przybyli wczoraj do Łodzi, większość rekrutowała się z pośród odbiorców z Górnego Śląska (szczególnie z Katowic) i Pomorza.

Kupowali oni wyłącznie artykuły międzysezonowe, jako to flanele i metkale. Specyficzne wyroby zimowe (jak sybiny, bojki) na skutek upalnych pogód są w zupełnym zaniedbaniu.

Większość zawieranych wczoraj tran-

zacji dochodziła do skutku za pokryciem gotówkowym, a to w związku z wysokimi (5 procentowymi) rabatami, udzielonymi przez miejscowych hurtowników.

Pokrycie wekslowe przyjmowane było najwyżej w 65 procentach. Terminy weksli 2-miesięczne.

W sferach hurtowników panowało wczoraj przekonanie, że o ile nie nastąpi oziębienie w pogodzie, to ruch w handlu ulegnie przejściowemu osłabieniu.

Wczorajszy dzień rokuje już pewne nadzieje



## Poprawki sfer gospodarczych

do projektu ustawy przemysłowej

Onegdaj w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. min. Kwiatkowskiego odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych, poświęcona omówieniu rządowego projektu ustawy przemysłowej.

Z ramienia łódzkich czynników handlowo - przemysłowych uczestniczyli w konferencji p. mec. Jastrzębski (przedstawiciel związku przemysłu włókienniczego) oraz p. dyr. Heyman (stow. kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73).

Przedstawiciele sfer gospodarczych wniosli do projektu szereg rzeczowych poprawek, które zostaną wzięte pod uwagę przy ostatecznej redakcji ustawy przemysłowej.

Poprawki te cechuje dążność do ograniczenia ingerencji czynników rządowych do życia handlowo - przemysłowego.

## Memoriał kupców

w sprawie 10-procentowego dodatku do podatków.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) wniosło wczoraj do ministerstwa skarbu obszernie uargumentowany memoriał w sprawie przedłużenia, upływającego w dniu jutrzejszym terminu niepobierania 10 procentowego dodatku do zaległości podatkowych.

Rozstrzygnięcie przez ministerstwo wysuniętego przez łódzkie stowarzyszenie dezyderatu, jest obecnie najbardziej aktualnym zagadnieniem podatkowym.

## Dyskonto weksli

W ciągu ostatnich trzech dni na łódzkim rynku pieniężnym odnotowana została dość wydatna zwyżka stopy dyskonta prywatnego. Wynosiła ona przy zawieranych w dniu wczorajszym transakcjach od 2 do 2 i pół procent w stosunku miesięcznym przy materiale pierwszorzędnym i od 3 do 3 i pół przy wekslach średnich.

Zwyżka stopy dyskontowej tomaczy się miernym zaofiarowaniem gotówki, która w mieście jest obecnie całkowicie pochłonięta w transakcjach handlowo-przemysłowych.

Brak weksli szczególnie z wystawienia największych zakładów przemysłowych, jest w dalszym ciągu charakterystyczną cechą łódzkiego rynku pieniężnego.

Brak ten tomaczy się:

1) udzielaniem przez fabrykantów wysokich zniżek przy pokryciu gotówkowym, co powoduje dochodzenie do skutku w większości wypadków gotówkowych transakcji oraz

2) ułatwionymi warunkami dyskonta w Banku polskim i prywatnych instytucjach bankowych.

Tratami dolarowymi operacji na rynku nie przeprowadza się.

## GIELDY.

### DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym przed południem nastąpiła lekka zwyżka kursu dolara do 9.01 w płaceniu i 9.02 w żądaniu.

Zwyżka nastąpiła na skutek wiadomości z Berlina o słabszej tendencji dla złotego.

Po południu nadeszły uspakajające wiadomości i kurs został obniżony do 9.00 i pół gr. w płaceniu i 9.01 i pół w żądaniu.

Tendencja utrzymana. Ruch minimalny.

Bank Polski płaci za dolary w dalszym ciągu kurs 8.94.

### GOTÓWKA.

Dolar 8,97 — 8,96 i pół

### CZEKI.

Belgia 24,70  
Holandia 361,65  
Londyn 43,80  
Nowy Jork 9 —  
Paryż 25,70  
Praga 26,72  
Szwajcaria 174,35  
Wiedeń 127,30  
Włochy 32,35

### GIELDY ZAGRANICZNE.

Gdańsk, 14 września.  
100 złotych polskich 57.33 — 57.47  
czek na Londyn 25.00 i pół, wypłaty telegraficzne na Nowy Jork 514.45 — 515.75, na Warszawę 57.18 — 57.32.

Londyn, 14 września.

Nowy Jork 4.85.7/16  
Francja 171.12  
Niemcy 20.38 i pół  
Szwajcaria 25.12.1/4  
Praga 163.87

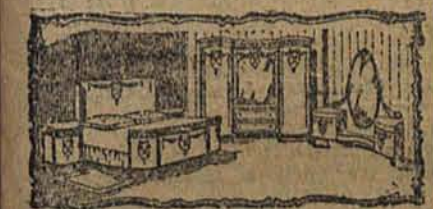
Paryż, 14 września.

Londyn 171.20  
Nowy Jork 35.21  
Niemcy 840  
Belgia 96.05  
Szwajcaria 680.50  
Holandia 1412  
Praga 104.80  
Rumunia 17.70

### NOTOWANIA ZŁOTEGO.

w dniu 14 września 1926 roku.

Za 100 złotych: Zurych 56.00 — 60.00  
Berlin 46.46 — 46.94, wypłaty na Warszawę 46.48 — 46.72, na Poznań 46.58 — 46.82, Wiedeń czeki 78.25 — 78.75, bank noty 78.00 — 79.00, Praga 377. Londyn za 1 funt szterl. 44.00.



**Nie Kupujcie mebli z drugiej ręki, gdyż takowe może nie nabyć z pierwszej ręki tylko u**  
**L. Salamonowicza**  
**66 WSCHODNIA 66**  
Tel. 34-25  
Wła. na wytwórnia! Dogodne warunki. Długoletnia gwarancja.

Zamykanie ksiąg handlowych  
Otwieranie . . . . .  
Prowadzenie . . . . .  
Regulowanie . . . . .  
Kontrola . . . . .  
Przekształcanie na spółki akcyjne  
Nadzór nad przedsiębiorstwami  
Zastępstwa  
Likwidacje przedsiębiorstw  
Separacje spółników  
przyjmuje  
**O. Pfeiffer**  
**Łódź**  
Kopernika (Milsza) 57.

Podaję do wiadomości, iż lekcje  
**RYSUNKÓW I MALARSTWA**  
Wobec odroczonego terminu rozpoczęcia roku szkolnego, rozpoczyna się 15 go września r. b.

**Ceny znacznie niższe.**  
Zapisy codziennie od 4-7  
**Piotrkowska 71, III p. front.**  
ARTYSTA MALARZ  
**Maurycy Trębacz.**

**Lecznica**  
Zgłerska 17.  
Codziennie szczepienia ochronne przeciw szkarlatynie.

Dr. **H. Szumacher**  
**powrócił**  
choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 5 do 7 1/2, po poł.  
W niedziele i święta od 11-iej do 1-iej.  
**6-go Sierpnia 1.**  
Tel. 48-62.

Dr. med. **J. PIK**  
przeprawił się na **Wólczańska 57.**  
PARTER  
**Chor. nerwowe i wewnętrzne,** wady wymowy (jaka nie) Psychiczne metody leczenia, przypadłości nerwo-wo- duchowych.  
(lek, zawruty etc.)  
Przyjm 12-1 i 4-7

Dr. med. **E. Zeligsonowa**  
**powróciła**  
Akuszeria—choroby kobiece i weneryczne (wylądnie u kobiet).  
Przyjmuje od 12-3 ul. 6 Sierpnia 1

**POKÓJ**  
do wynajęcia z całkowitym utrzymaniem  
Zawadzka 15  
front, II piętro

**Do Gdańska**  
Jeżdżę stale 2 razy tygodniowo i przyjmuję wszelkie zlecenia. Formalności u zedowe załatwiam osobiście. Zgłoszenia przyjmuję codziennie od 1-3 ul. Skwerowa 7, front II p. 35-19

**Tanie źródło**  
bo w prywatnym mieszkaniu.  
Wielki wybór pończoch i skarpetek.  
**Zawadzka No 9**  
mieszk. 13

**Kursy leczniczo-pedagogiczne**  
dla dzieci niedorozwiniętych ze zбочenami charakteru z wadliwą wymową  
Dr. med. **A. Szmigiel**  
Spec. chorób nerwowych i umysłowych, Cegielniana 6  
Zapisy przyjm. się od 6-7.

**UWAGA!**  
Nowy kurs kroju, szycia, modelowania i bielizniarstwa rozpoczyna się 4 dniem 1 października r. b. dla pań i panienek od lat 11 do 18. Zapisy codziennie od 10-1 i 3-7 Grynbiat St. Zeromskiego 9.

**Mieszkanie**  
3 pokoje z kuchnią i wygodami nie wyżej 2-go piętra poszukiwane. Piotrkowska 157 „Lecznica”, p. Piłowa od godz 11-1-iej.

**N. Bruzda-Pilarska**  
wznowiła  
**lekcje gry fortepianowej**  
Gdańska 43 m. 5.

Z dniem 15 b. m. został otwarty  
**Gabinet Kosmetyki Lekarskiej**  
(pod kierunkiem lekarza)  
przy ul. Zachodniej 27, tel. 16-44  
Masaż lekarski i kosmetyczny metodą prof. Lubycka. Odświeżanie i konserwacja cery, Parówki, Usuwanie piegów, brodawek, wargów i t. p. **Pielęgnacja i barwienie włosów** Radykalne leczenie łupieżu. Godz. przyjęć od 4-7 w

**DOM DO SPRZEDANIA**  
w śródmieściu z wolnymi lokalami, obzrymą salą, urządzoną komfortowo, nadająca się dla stowarzyszenia lokal na skład handlowy, magazyny, garaże, piwnice

**TANIO BYLE ZARAZ**  
Informacji udziela **Biuro Komisowo-Pośrednicze**  
Piotrkowska № 49

P. T.  
Do firm przem.-hand. mających stosunki z Białymstokiem.

Powyzsze firmy proszone są o składanie ofert swych do adm. „Republiki” sub „Białystok”, celem nawiązania stosunków.  
**Poszukiwany motor elektryczny**  
od 3 do 5 P. S.  
Oferty do admin. „S. M.”

Potrzebny  
**majster pończosznicy**  
znający się na maszynach amerykańskich Maxim i Corona, tylko siła pierwszorzędna. Oferty do „Il. Republiki” pod „Majster”.

**Obuwie**  
małe damskie Nr. 34, 35. Numera męskie 26, 27 i dziecięce po cenach likwidac. a zł. 15  
**EMIL SZMECHEL**  
Piotrkowska 98.

**Lekarz-dentysta**  
**M. Perlmutrowa**  
Cegielniana 15. Tel. 29-39  
**powróciła.**  
Przyjmuje od 10-1 i od 3 i pół-8

**Ładnych 2 pokoi umeblowanych**  
z wygodami i używalnością kuchni w centrum miasta poszukuje małżeństwo  
Telefon pożądany. Oferty R. Z. 8.

**Dla panienci**  
kształcącej się jest pokój z utrzymaniem. Trościwa opieka. Pianino. Pomoc w językach i w muzyce. Sienkiewicza 26, front, parter (gdzie kapelusze).

**Do sprzedania warsztaty tkackie angielskie**  
w różnych szerokościach.  
Wiadomość: Łódź ul. 6 go Sierpnia 58.

Z dniem 15-go września wznawia zajęcia w komplecie feblowskim  
**Guta Hechtówna**  
ALEJA I-go MAJA 23.  
Zapisy przyjmuje codziennie 3 — 5 pp.

Potrzebne są  
**NAPYCHACZKI**  
do pończosznarni  
**I. Herman, Zielona 29.**

Poszukiwana wykwalifikowana  
**maszynistka**  
do większego blura.  
Oferty sub. S. B. 202 do adm.

**TEKLA ABKINÓWNA**  
wznowiła lekcje gry fortepianowej.  
Konstantynowska 68, mieszk. 7  
Przyjmuje od 1-4.

**FLANCE TRUSKAWEK**  
Najnowsza i najlepsza odmiana „M. me Moutot”. Nabyć można w Zakł. Ogr.  
**Kołaczkowskiego**  
Piotrkowska 225

Dr. med.  
**Stefan Warszawski**  
chor. wewn. spec. żołądka i kiszki.  
**powrócił**  
Piotrkowska 55 tel. 12-14  
przyjm. 3-4

**Kupię okazynie**  
**MEBLE**  
do salonu w b. dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny w adm. pisma sub. „S. W.”

Stowarzyszenie Sportowe „UNION”

Plac sportowy „HELENÓW”

DZIŚ w środę dn. 15 b. m. o godz. 8-ej wiecz. przy rześmym oświetleniu toru

Międzynarodowe Zawody Cyklistów

Boiocchi — mistrz Włoch Van den Bosch — mistrz Belgii Krollman — mistrz Sł. niem. Schaffer — „Austrii Skupiński — „Wrocławia oraz najlepsi miejscowi kolarze. Koncert.

Ceny miejsc: Bilety wejściowe (siedzące, ławki i tarasy) zł. 2, dzieci, uczniowie i szeregowi zł. 1.25. Taras A i trybuna otwarta zł. 3, Trybuna kryta zł. 4, Łoże zł. 6.— Przeprowadź biletów w firmie Karol Küster i Synowie, Sienkiewicza 28 tel. 7-22, w dniu wyścigu od godz. 6-ej wiecz. przy kasie w Helenowie.



SALA FILHARMONJI, NARUTOWICZA No 20.

W nadchodzący Śądny Dzień odprawione będą nabożeństwa przez wszechświatowej sławy tenora bohaterskiego, nadkaptora Józefa Załudkowskiego przy udziale chóru składającego się z 40 osób. Pod batutą znanego kompozytora dyrygenta wileńskiego p. L. RUBINA wykonane będą kompozycje dotychczas nie śpiewane. Dla dogodności szerszego ogółu zarząd powiększył ilość miejsc rezerwowych. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od 9 rano do 8 wieczór.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY KOWALSKINA LABOR. CHEM. FARMAC. „AP. KOWALSKI” WARSZAWA - MŁODA 5

SWIEŻO OTWORZONA Szkoła Wychowawczo-Przygotowawcza Marii Pałaszewskiej

ul. Piotrkowska 85, (II podwórko), Al. Kościuszki 26 przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7-u i przysposabia do 1 kl. gimnazjum. Przy szkole Oddział Freblowski dla dzieci od lat 4. Oplata miesięczna wynosi 20 zł. w kl. A, B, C. 15 zł. w oddz. freblowskim. Zapisy codziennie od 10-2.

Na sezon szkolny!!! Księgarnia

F. Ofelsberga, Piotrkowska 18, (w podwórzu) posiada wielki wybór podręczników szkolnych, nowych i używanych, p niskiej cenie dla kół powszechnych oraz średnich. Kupuj — zamienia stare podręczniki. Do każdej zakupionej książki wyżej 80 groszy dodaje się jeden kajet zupełnie darmo.

Enzymalt nowy znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, wpływający dodatnio na jakość pieczywa. Wyrabia: Browar Krak. Jana Götza, Kraków, ul. Lubicz L. 17. Przedstawiciel Adam Kotlicki, Łódź, Wschodnia 55.

precyzyjne zegarki światowej Firmy OMEGA do nabycia w firmie A. KANTOR w Gmachu Grand-Hotelu

Lekarz-dentysta Roman Ritt Telefon 23-88.

Maszynistka poszukuje posady w biurze, banku lub jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Wymagania skromne Łaskawe oferty do admin. nin. pisma sub. J. L.

KSIĘGARNIA LUDWIKA FISZERA Łódź, Piotrkowska 47 ZAOPATRYŁA SKŁAD SWÓJ OFICIE W PODRĘCZNIKI SZKOLNE dla wszystkich szkół, oraz objęta skład główny wydawnictw Sp. Ak. „KSIĄŻNICA - ATLAS” WARSZAWA na co zwraca szczególną uwagę okolicznych i miejscowych p.p. nauczycieli, bibliotek i czytającej publiczności — KATALOGI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE —

Szkoła Handlowa Łódzka T-wa Szerzenia Wiedzy Handlowej w Łodzi, ul. Gdańska 45, Tel. 40-20.

Kurs Trzyletni Warunki przyjęcia na kurs I-szy: świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej. Szkoła Przygotowawcza przy SZKOLE HANDLOWEJ przyjmuje kandydatów i kandydatki do wszystkich klas. W roku bieżącym przyjmuje się kandydatów (tęci) do KLASY WSTĘPNEJ za niską opłatą. Egzaminy dla nowowstępujących rozpoczną się dnia 15 września (systemem lekcyjnym) Kancelaria Szkoły otwarta od godziny 10 rano do 2 po poł. Dla niezamożnych ulępowstwo.

SZKOŁA HANDLOWA WIECZORNA przy STOWARZYSZENIU POLSKICH KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW CHRZEŚCIJAN w ŁODZI, Gdańska 45 (Tel. 40-20)

podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy nowowstępujących we wtorki, czwartki i soboty od godz. 7-mej do 9-tej wiecz. Zesłoroczni uczniowie i uczennice proszeni są o ponownie zapisu. Rozpoczęcie zajęć w dniu 15-go września r. b. o godz. 7-ej wiecz.

DYREKCJA.

Dr. med. BRAUN Potulniowa 23, tel. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa). Powrócił, Przyjmuje od 9 — 11 i od 5 — 8. Dr. med. Z. Rakowski Telefon 27-81. specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. Konstanyńska 9. Przyjmuje od 12 do 2 i od 5-7. Dr. med. H. BERGSON Akuszer-ginekolog przeprowadził się na ul. Ewangelicka 16. Telefon 10-26. Przyjmuje od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po poł.

W Warszawie pokój z utrzymaniem dla kształcącej się młodzieży. Cena przystępna. Wiadomość: Piotrkowska 58 m. 3, od 2-5 407 19

Poszukiwany ładnie umeblowany pokój w śródmieściu Oferty pod W. K

Do wynajęcia pokój skromnie umeblowany z niekierującą się wycieczką. Południowa 20, Anna Błaszczak.

Putynowany nauczyciel gimnazjalny udziela lekcji języka łacińskiego. Smugowa 4, od godz. 4 po południu.

Posady English Lessons (theory and conversation) given by an experienced Teacher. Zawadzka 44, mieszka 9, Receives from 2-4

Poszukuje freblanki z znajomością języka hebrajskiego i muzyki do sześciu letniego chłopczka Ch. Oksenberg, Łódź, Plac Wolności 8. 16

Inteligentna osoba do trzyletniego chłopczka poszukiwana. Kandydatki z znajomością języka hebrajskiego mają pierwszeństwo. Zgłoszenia między 2-3, Południowa 42, front, II-e piętro na lewo. 435-16

Anna doświadczona, z szyciem, do 2 dzieci (9 i 2 lat) i do gospodarstwa natychmiast potrzebna. Świadectwa wymagane Halpern, Ewangelicka 7 prawa oicyzna. 18

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Do sprzedaży znacznego artykułu higieniczno-gumowego poszukiwany jest zdolny agent, wprowadzony w drogach apiekach i w opytów na Łódź i okolice Oferty Raport Warszawa Krolewska 29a m.42

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt). NEKROLOGI i NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zaręczynowe i zaślub. po teście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. „Ilustrowana Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.50 mes. Prenumerata wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama” w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Z amiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn. Odnośnienie do domu 30 groszy miesięcznie. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr!